

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

27 VIII - 3 IX 1995

Nr 29 (1699) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

LIST OJCA ŚWIĘTEGO DO KOBIET

10 lipca w Watykanie odbyła się oficjalna prezentacja Listu Papieża do Kobiet Świata. Jan Paweł II zwrócił się z tym osobistym posłaniem w związku ze zbliżającą się IV Światową Konferencją Poświęconą Kobiecie, która odbędzie się we wrześniu w Pekinie. Ojciec Święty w swym Liście, którego tekst publikujemy, występuje zdecydowanie i konsekwentnie w obronie zagrożonej współcześnie godności kobiety. Papież apeluje dobitnie, aby wrześniowa Konferencja ukazała i zachowała całą prawdę o kobiecie, jej naturze i posłannictwie.

Do was, Kobiety całego świata, kieruję moje serdeczne pozdrowienie!

1. Do każdej z Was, na znak solidarności i wdzięczności, przesyłam ten list w związku ze zbliżającą się IV Światową Konferencją Poświęconą Kobiecie, która odbędzie się w Pekinie we wrześniu bieżącego roku.

Pragnę nade wszystko wyrazić szczerze uznanie dla Organizacji Narodów Zjednoczonych, która wystąpiła z inicjatywą o tak wielkim znaczeniu. Kościół również zamierza wnieść swój wkład w sprawę obrony godności, roli i praw kobiet, nie tylko poprzez udział oficjalnej Delegacji Stolicy Apostolskiej w obradach w Pekinie, lecz także bezpośrednio przemawiając do serc i umysłów wszystkich kobiet. Niedawno, przy okazji wizyty, jaką Pani Gertruda Mongella, Sekretarz Generalny Konferencji, złożyła mi w związku z tym ważnym spotkaniem, przekazałam na Jej ręce orędzie, w którym zostały zawarte podstawowe punkty nauczania Kościoła na ten temat. Przesłanie to, abstrahując od konkretnych okoliczności, w jakich powstało, ogarnia szerszą perspektywę rzeczywistości i problemów ogółu kobiet, pragnąc służyć ich sprawie w Kościele i w świecie współczesnym. Z tego powodu poleciłem, aby zostało ono przekazane wszystkim Konferencjom Episkopatów,

celem jak najszerzego upowszechnienia. Nawiązując do treści tego dokumentu, pragnę teraz zwrócić się bezpośrednio do każdej kobiety, aby wspólnie zastanowić się nad problemami i perspektywami życia kobiet w naszych czasach, poświęcając szczególną uwagę zasadniczemu tematowi godności i praw kobiet, rozpatrywanych w świetle Słowa Bożego.

Punktem wyjścia tego dialogu niech będzie przede wszystkim podziękowanie. Kościół - napisałem w Liście apostolskim *Mulieris dignitatem* - "pragnie złożyć dzięki Najświętszej Trójcy za "tajemnicę kobiety" i za każdą kobietę - za to, co stanowi odwieczną miarę jej godności kobiecej, za "wielkie dzieła Boże", jakie w niej i przez nią dokonały się w historii ludzkości" (n. 31).

2. Podziękowanie Panu Bogu za Jego zamiśl określający powołanie i posłannictwo kobiety w świecie staje się także konkretnym i bezpośrednim podziękowaniem składanym kobietom, każdej kobiecie za to, co przedstawia sobą w życiu ludzkości.

Dziękujemy ci, kobieto-matko, która w swym łonie nosisz istotę ludzką w radości i trudzie jedyne doświadczenia, które sprawia, że stajesz się Bożym uśmiechem dla przychodzącego na świat

ciąg dalszy na str. 4 - 5

UWAGA! Przypominamy Drogim Czytelnikom, iż niniejszy numer G.K. jest ostatnim z serii "wakacyjnych" - przeznaczonym na dwa tygodnie. Następny "Głos" ukaże się już 10 września.

W NUMERZE M. IN.:

- **WŁASNYM GŁOSEM**
Z POLSKI
KAROLA BADZIAKA (str.2)
- **PORADY PRAWNE:**
ADOPCJA (I)
WIESŁAW DYŁĄG (str.6)
- **KRZYŻE I POMNIKI**
KATYŃSKIE
WIESŁAW SEIDLER (str.8)
- **LOUVRE -**
MUZEUM SIEDMIU OBliczy (4)
DARIUSZ DŁUGOSZ (str.9)
- **JARMARK NA PRAWICY...**
FELIETON BOGDANA USOWICZA (str.10)
- **KRONIKA POLONIJNA**
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO (str.11)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**
DADIZELLE: PIELGRZYMKA
BRAC'TW RÓŻAŃCOWYCH;
ROUBAIX: ZŁOTE GODY
PAŃSTWA TACZAŁÓW;
PARYŻ: KOMUNIKATY KONSULATU
RP; NANCY: POŻEGNANIE (str.12 i 13)
- **JEST DOBRZE, WIĘC...**
PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO (str.16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**
O OGRODACH I PARKACH PARYŻA (str.16)
- **PROGRAM TV POLONIA**
28 VIII - 8 IX

Z KRAJU



■ W czasie Światowego Złotu Harcerstwa Polskiego w Zegrzu pod Warszawą, Lech Wałęsa oświadczył, że będzie kandydował w wyborach prezydenckich, ponieważ zebrał już 100 tys. podpisów. Oficjalne zgłoszenie ma nastąpić po ustaleniu terminu wyborów.

■ Organy kontroli MSW badają sprawę zbierania podpisów poparcia dla L. Wałęsy w Nadwiślańskiej Jednostce MSW, gdzie listy z poparciem wyłożono razem z listami płac żołnierzy.

■ Aktor kabaretowy Jan Pietrzak, któremu zachciało się być kandydatem na prezydenta, płaci "zbieraczom" za jeden uzyskany podpis 30 gr, (około 60 centimów). Za każdy zebrany tysiąc podpisów "zbieracz" otrzymuje premię w wysokości 200 zł. (około 400 FF).

■ Sekretariat Episkopatu Polski i Katolicka Agencja Informacyjna przygotowują dokumentację potwierdzającą dyskryminację katolików w Polsce. Wcześniejszy raport Konferencji Stowarzyszeń Katolickich zawierał 40 przykładów dyskryminacji, m.in. odwołania ratyfikacji konkordatu, nieopłacania księży-katechetów, propagowania przez media antykatolickiego stylu życia.

■ Lech Wałęsa - wg "Życia Warszawy" - sondował możliwość odwołania, z pomocą rządzącej koalicji, z funkcji prezesa NBP H. Gronkiewicz-Waltz. Gronkiewicz-Waltz jest jedną z najpoważniejszych kontrkandydatek L. Wałęsy na prawej stronie sceny politycznej.

■ O 10% wzrosły ceny paliw. Poza benzyną i olejem, zdrożały "Polonezy". We wrześniu, o 7% wzrosną ceny biletów kolejowych i autobusowych. Drożej także bilety miesięczne.

■ Na tyłach placu Piłsudskiego w Warszawie postawiono na 3 metrowym cokole pomnik Marszałka. Dziwna lokalizacja monumentu jest podyktowana chęcią zachowania centralnego miejsca dla Grobu Nieznanego Żołnierza, zlokalizowanego na tym samym placu.

■ Szwajcarski koncern "Nestle" kupił 45% akcji producenta koncentratów spożywczych "Winiary" z Kalisza.

■ Ponad 200 maszyn dojechało do Józefina koło Warszawy, gdzie odbył się zjazd motocykli "Harley-Davidson".

■ Plony zbóż będą o 19,1% wyższe niż w 1994 roku i wyniosą 25,9 mln. ton.

■ Obiecując rozpoczęły pucharowe rozgrywki polskie kluby piłkarskie. Legia pokonała 1:0 IFK Göteborg, Widzew rozgromił na wyjeździe 4:0 walijski klub Bangor City, GKS pokonał Aravat Erewań 2:0.

WŁASNYM GŁOSEM Z POLSKI

Chciałbym jeszcze trochę "podywagować" na temat lipcowej wizyty niemieckiego kanclerza w Polsce. Jej echa światowe były dość mizerne, lecz wbrew pozorom nie była to wakacyjna wycieczka Kohla na Wschód. Jej ranga i rola będzie miała ogromne znaczenie dla przyszłości i trwałości stosunków polsko-niemieckich. Świadomie nie używam zużytego i skompromitowanego w Polsce słowa przyjaźń, gdyż uważam, że na to jeszcze za wcześnie. Przynajmniej dopóki żyje pokolenie pamiętające II wojnę. Ja też należę do tego pokolenia i miałem w swoim czasie poważne opory wobec historycznego apelu polskich biskupów, wzywającego do wzajemnego przebaczenia. Boże, jak ja nienawidziłem Niemców. Miałem powody, choć "zawdzięczałem" Hitlerowi pięcioletnie wagary - mając 13 lat byłem doskonałym analfabetą - ale umiałem strzelać! Wracając do tematu, wizyta Kohla efektów wymiernych nie przyniosła, z wyjątkiem decyzji o założeniu wspólnej linii telefonicznej... między szefami obu rządów. Ale jednak i linia polityczna została wyklarowana. Tak się bowiem ostatnio składa, że interesy Polski i Niemiec stały się zbieżne, a w polityce nie ma nic lepszego niż wspólnota wzajemnych korzyści. To jest najlepsza gwarancja lojalności i solidarności. I na tej bazie powstaje możliwość, aby wiecznego wroga przetrwać na przyjaciela. To jest wielkie wyzwanie dla polskich i niemieckich polityków i duża szansa dla obu krajów. Sprawdzonym wzorem jest dla nas model stosunków francusko-niemieckich. Tym dwu narodom udało się przełamać wzajemne uprzedzenia, a ich przywódcy zaakceptowali to. Politycy są w stanie wiele uczynić dla poprawy klimatu, lecz dopiero prywatne stosunki między ludźmi z obu państw nadają rzeczywisty kształt relacjom gospodarczym, kulturalnym i... politycznym. Ufam, że ten fenomen pojednania Niemców z Polakami się uda. Człowiek bardziej hołduje dobru niż złu - jak powiada Brecht - lecz nie zawsze okoliczności sprzyjają. Teraz na okoliczności nie można narzekać. Francja Chiraca stawiając na "Europę ojczyzn" skłania się bardziej ku basenowi Morza Śródziemnego i integruje się z Anglią, więc Niemcy w odpowiedzi na to będą szukać bliższych kontaktów z Polską. W tym kontekście wizyta Kohla, to nie zwyczajny dyplomatyczny gest, lecz realizacja nowego programu politycznego, nowej wizji Europy, koncepcji stosunków, gdzie miejsce Polski liczy się poważnie.

Kohl jest nie tylko kanclerzem, który steruje państwem niemieckim, lecz ma ambicje być twórcą nowej doktryny stosunków europejskich, w których

Niemcy będą odgrywały centralną rolę. Nie z czystej miłości pragnie, aby Polska weszła do Unii Europejskiej, lecz dlatego, że wówczas wielu Niemców będzie mogło odkupić swoje majątki utracone w wyniku wojny. Niemcy wyciągnęli wnioski ze swej wielowiekowej, niefortunnej polityki podbojów militarnych, na rzecz polityki podboju gospodarczego. Mam duże wątpliwości, czy to tylko zwykły przypadek, że zaczęli swą ekspansję ekonomiczną w Polsce od wykupywania naszej prasy.

Trzeba jednak przyznać, że niemiecka polityka gospodarcza, choć niesie pewne zagrożenia, niesie jednocześnie szansę szybkiego rozwoju naszego kraju. Od nas tylko zależy czy na tym zyskamy czy stracimy. Musimy przytomnie do tych spraw podchodzić, bez starych urazów i fobii. To nie będzie tak, że tylko Niemiec będzie miał prawo nabyć w Polsce gospodarkę na Mazurach, ale i Polak będzie mógł otworzyć hotel w Berlinie. W tej chwili przewaga Niemców polega na tym, że są znacznie zamożniejsi, lecz Polacy są operatywniejsi i jak trzeba, pracują nie gorzej niż inne nacje. Najnowsze badania opinii publicznej wskazują, że trzy czwarte Polaków optuje za zwiększeniem współpracy z Niemcami i nie boi się niemieckiej konkurencji. Nawiasem mówiąc, 35% obrotów Polski z innymi krajami przypada na Niemcy. Zresztą jest i taka alternatywa, że w wyniku wejścia Polski do Unii, albo dobrobyt przyjdzie do Polski, albo Polacy przyjdą do Niemiec. Już dziś mniejszość Polska w Niemczech jest większa (wynosi ponad milion) niż mniejszość niemiecka w Polsce. Inna sprawa, że swobody mniejszości niemieckiej w Polsce w sensie prawnym są wzorcowe, europejskie, ba, mniejszość niemiecka w Polsce ma swoich przedstawicieli w Parlamencie, czego nie ma w żadnym innym europejskim kraju. Wybitny znawca stosunków polsko-niemieckich, prof. paryskiej Ecole des Hautes Etudes, Rudolf von Thadden, zwrócił uwagę na ciekawą ewolucję, jaka dokonuje się w polskiej opinii: "Mam wrażenie, że, także w tradycyjnie zapatrzonej na Francję Polsce, narasta skłonność do niemieckiej narzeczoności, która nie jest może tak piękna, ale wydaje się pewniejsza." Zgadza się z tą opinią. W obawie przed rosyjską nieobliczalnością chcemy się znaleźć pod europejskim parasolem bezpieczeństwa. Niemcy to rozumieją i popierają nas, przynajmniej dotychczas, w sposób jednoznaczny, czego nie można powiedzieć o Francji.

Karol BADZIAK



LITURGIA SŁOWA

21 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

EWANGELIA

Łk 13, 22-30

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 66, 18-21

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan:

"Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarsisz, Put, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały mojej sławy ani nie widziały mojej chwały. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą w ofierze dla Pana wszystkich waszych braci, na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach, na moją Świętą Górę w Jerozolimie, mówi Pan, podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę z pokarmów w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów", mówi Pan.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 12, 5-7. 11-13

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia:

Zapomnieliście o upomnieniu, które się zwraca do was, jako do synów: Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo tego Pan miłuje, kogo karze, chłoscze każdego, którego za syna przyjmuje. Trwajcie w karności. Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karmił? Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadcza, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana. Czyńcie proste ślady nogami waszymi, aby kto chromy nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

Jezus nauczając szedł przez miasta i wieś i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: *Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?* On rzekł do nich: *Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". Wtedy zaczniecie mówić: "Przecież jadaliliśmy i piliśmy z tobą, i na ulicach naszych nauczałeś". Lecz On rzecze: "Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości". Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi.*

22 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Syr 3, 17-18. 20, 28-29

Czytanie z Księgi Syracyclesa

Synu, z łagodnością wykonuj swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. O ile wielki jesteś, o tyle się unizaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony. Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła w nim zapuściło korzenie. Serce rozumnego rozważa przypowieści, a ucho słuchacza jest pragnieniem mędrca.

go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił. Wy natomiast przystąpiliście do góry Syjon, do miasta Boga żyjącego, Jerozalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie, do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sędzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już doszły do celu, do pośrednika Nowego Testamentu, Jezusa.

EWANGELIA

Łk 14, 1. 7-14

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: *Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj*

pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: "Ustąp temu miejscu"; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: "Przyjacielu, przesiądź się wyżej"; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: "Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych".



ciąg dalszy ze str. 1

dziecka, przewodniczką dla jego pierwszych kroków, oparciem w okresie dorastania i punktem odniesienia na dalszej drodze życia.

Dziękujemy ci, kobieto-małżonko, która nierozdzielnie łączy swój los z losem męża, aby poprzez wzajemne obdarowywanie się służyć komunii i życiu.

Dziękujemy ci, kobieto-córko i kobieto-siostrę, która wnosisz w dom rodzinny, a następnie w całe życie społeczne, bogactwo twej wrażliwości, intuicji, ofiarności i stałości.

Dziękujemy ci, kobieto pracująca zawodowo, zaangażowana we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, artystycznego, politycznego, za niezastąpiony wkład, jaki wnosisz w kształtowanie kultury zdolnej połączyć rozum i uczucie, w życie zawsze otwarte na zmysł "tajemnicy", w budowanie bardziej ludzkich struktur ekonomicznych i politycznych.

Dziękujemy ci, kobieto konsekrowana, która na wzór największej z kobiet, Matki Chrystusa - Słowa Wcielonego, otwierasz się ulegle i wiernie na miłość Bożą, pomagając Kościołowi i całej ludzkości dawać Bogu "oblubieńczę" odpowiedź, wyrażającą się w przedziwnej komunii, w jakiej Bóg pragnie pozostawać ze swoim stworzeniem.

Dziękujemy ci, kobieto, za to, że jesteś kobietą! Zdolnością postrzegania cechującą twą kobiecość wzbogacasz właściwe zrozumienie świata i dajesz wkład w pełną prawdę o związkach między ludźmi.

3. Ale - jak wiemy - samo podziękowanie nie wystarczy. Jesteśmy, niestety, spadkobiercami dziejów pełnych uwarunkowań, które we wszystkich czasach i na każdej szerokości geograficznej utrudniały życiową drogę kobiety, zapoznanej w swej godności, pomijanej i niedocenianej, nierzadko spychanej na margines, a wreszcie prowadzonej do roli niewolnicy. Nie pozwalało jej to być w pełni sobą i pozbawiało całą ludzkość prawdziwych bogactw duchowych. Z pewnością niełatwo ustalić dokładnie odpowiedzialność za ten stan rzeczy, z uwagi na głęboki wpływ wzorców kulturowych, które w ciągu wieków kształtowały mentalność i instytucje. Ale jeśli, zwłaszcza w określonych kontekstach historycznych, obiektywną odpowiedzialność ponieśli również liczni synowie Kościoła, szczerze nad tym ubolewam. Niech to ubolewanie stanie się w całym Kościele bodźcem do odnowy wierności wobec ducha Ewangelii, która właśnie, w odniesieniu do kwestii wyzwolenia kobiet spod wszelkich form ucisku i dominacji, głosi zawsze aktualne orędzie płynące z postawy samego Chrystusa. On bowiem, przewyższając obowiązujące w kulturze

swej epoki wzory, przyjmował wobec niewiast postawę otwartości, szacunku, zrozumienia i serdeczności. W ten sposób cenił w kobiecie ową godność, którą ma ona od początku w planie i miłości Boga. Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia patrzymy na Chrystusa, nasuwa się pytanie: w jakiej mierze Jego orędzie zostało przyjęte i urzeczywistnione?

Tak, nadeszła pora, by z odwagą, jakiej wymaga pamięć, i ze szczerym poczuciem odpowiedzialności popatrzeć na długie dzieje ludzkości, w które kobiety wniosły wkład nie mniejszy niż mężczyźni, a w



foto.: A. Stalkoper

większości przypadków w warunkach o wiele trudniejszych. Myślę w szczególności o kobietach, które umiłowały kulturę i sztukę oraz im się poświęciły, mimo nie sprzyjających warunków, często pozbawione jednakowego dostępu do oświaty, niedoceniane, narażone na niezrozumienie, a nawet na brak uznania ich wkładu intelektualnego. Z rozlicznych dzieł dokonanych przez kobiety w ciągu dziejów bardzo niewiele, niestety, daje się opisać przy pomocy metod historiografii naukowej. Chociaż czas zatarł wiele materialnych świadectw ich działania, nie sposób nie dostrzec ich błogosławionego wpływu na życie kolejnych pokoleń aż do naszych czasów. Ludzkość zaciągnęła ogromny dług wobec tej "tradycji" kobiecej. Jakże często oceniano kobietę w przeszłości i ocenia się jeszcze dzisiaj bardziej według wyglądu zewnętrznego niż jej zdolności, profesjonalizmu, inteligencji, bogactwa wrażliwości, czyli ostatecznie - według jej godności!

4. A cóż powiedzieć można o przeszkodach, które w tyłu częściach świata nadal

nie pozwalają kobietom włączyć się w pełni w życie społeczne, polityczne i gospodarcze? Wystarczy pomyśleć, w jak trudnej sytuacji stawia często kobiety dar macierzyństwa, któremu ludzkość zawdzięcza swoje przetrwanie i który powinien być odpowiednio doceniany. Z pewnością pozostaje wciąż jeszcze wiele do zrobienia, aby kobieta i matka nie była dyskryminowana. Sprawą nagłą jest uzyskanie we wszystkich krajach rzeczywistej równości praw osób, a więc równej płacy za tę samą pracę, opieki nad pracującą matką, możliwości awansu zawodowego, równości małżonków z punktu widzenia prawa rodzinnego oraz uznania tego wszystkiego, co wiąże się z prawami i obowiązkami obywateli w ustroju demokratycznym.

Jest to akt sprawiedliwości, ale również pewnej konieczności. Polityka przyszłości będzie wymagała, aby kobieta coraz bardziej uczestniczyła w rozwiązywaniu głównych problemów, takich jak: czas wolny, jakość życia, migracje, usługi socjalne, eutanazja, narkotyki, służba zdrowia i opieka zdrowotna, ekologia itd. We wszystkich tych dziedzinach obecność kobiety będzie bardzo cenna, ponieważ przyczyni się do ukazania sprzeczności społeczeństwa rządzącego się wyłącznie kryteriami wydajności i produktywności oraz każe zmienić te systemy, poddając je procesowi "humanizacji", która charakteryzuje "cywilizację miłości".

5. Rozpatrując następnie jeden z bardziej delikatnych aspektów w sytuacji kobiety w świecie, jakże nie przypomnieć długiej i pełnej upokorzeń - choć tak często "niewidocznej" - historii nadużyć popełnianych wobec kobiet w dziedzinie seksualnej?

Na progu trzeciego milenium nie możemy pozostać w obliczu tego zjawiska bierni i niewrażliwi. Nadszedł czas, by z całą mocą potępić - stwarzając odpowiednie środki obrony prawnej - różne formy przemocy seksualnej, której ofiarą padają często kobiety. W imię poszanowania osoby ludzkiej musimy również demaskować rozpowszechnianie kultury hedonistycznej i komercyjnej, która skłania do nadużyć w dziedzinie seksualnej, wciągając nawet bardzo młode dziewczęta w kręgi moralnego zepsucia i prostytucji.

W obliczu takich wypaczeń, na jakież uznanie zasługują natomiast kobiety, które z heroiczną miłością wobec swych dzieci akceptują ciężar, będącą następstwem niesprawiedliwości, jaką stanowią akty gwałtu, i to nie tylko wtedy, gdy należą one do okrucieństw, popełnianych podczas wojen, tak częstych jeszcze na świecie, ale także w warunkach dobrobytu i pokoju, przez kulturę permissywizmu hedonistycznego, w której łatwo rodzą

się tendencje do agresywnego maskulinizmu. W takich warunkach zanim odpowiedzialnością za decyzję o przerwaniu ciąży - zawsze pozostającą grzechem ciężkim - obarczy się kobiety, trzeba uznać, że winę ponosi tutaj również mężczyzna i współdziałające z nim otoczenie.

6. Moje podziękowanie kobietom jest przeto usilnym apelem, aby wszyscy, a w szczególności państwa i organizacje międzynarodowe, uczyniły wszystko, co konieczne dla przywrócenia kobietom pełnego poszanowania ich godności i roli. W związku z tym nie mogę nie wyrazić mego podziwu dla kobiet dobrej woli, które poświęciły się obronie swojej kobiecej godności, walcząc o podstawowe prawa społeczne, ekonomiczne i polityczne, i które podjęły tę odważną inicjatywę w okresie, gdy ich zaangażowanie było uważane za wykroczenie, oznakę braku kobiecości, objaw ekshibicjonizmu, a nawet grzech!

Patrząc na tę długą drogę wiodącą do wyzwolenia kobiety, można powiedzieć - jak napisałem w tegorocznym orędziu na Światowy Dzień Pokoju - że "był to proces trudny i złożony, czasem nie wolny od błędów, ale zasadniczo pozytywny, choć do dziś nie zakończony z powodu licznych przeszkód, które w różnych częściach świata nie pozwalają na pełne uznanie i docenienie szczególnej godności kobiety oraz na zapewnienie jej należnego szacunku" (4). Trzeba w tym kierunku iść dalej! Jestem jednak przekonany, że sekret szybkiego pokonania drogi dzielącej nas od pełnego poszanowania tożsamości kobiety nie polega jedynie na ujawnieniu, choć jest to konieczne, dyskryminacji i niesprawiedliwości, ale również i nade wszystko na opracowaniu konkretnego i światłego programu rozwoju, obejmującego wszystkie dziedziny życia kobiet, u którego podstaw leży uświadomienie sobie przez wszystkich na nowo godności kobiety. Do jej uznania, pomimo wielorakich uwarunkowań historycznych, wiedzie nas sam rozum, odczytujący prawo Boże wpisane w serce każdego człowieka. Nade wszystko jednak samo Słowo Boże pozwala nam odkryć podstawowe uzasadnienia antropologiczne godności kobiety, zawarte w zamyśle Bożym.

7. Pozwólcie zatem, drogie siostry, bym wspólnie z wami jeszcze raz rozważył wspaniałą kartę biblijną, która opisuje stworzenie człowieka i która tak wiele mówi o waszej godności i o waszym posłannictwie w świecie.

Księga Rodzaju mówi o stworzeniu w sposób zwięzły, językiem poetycznym i symbolicznym, ale głęboko prawdziwym: "Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył:

stworzył mężczyznę i niewiastę" (Rdz 1,27).

Ten stwórczy akt Boga rozwija się według ścisłego planu. Przede wszystkim powiedziane jest, że człowiek został stworzony "na obraz i podobieństwo Boże" (por. Rdz. 1,26), które to określenie wyjaśnia od razu specyficzność człowieka w całokształcie dzieła stworzenia. Powiedziane jest następnie, że człowiek od początku został stworzony jako "mężczyzna i niewiasta" (por. Rdz. 1,27). Pismo Święte samo wyjaśnia ten przekaz: mężczyzna, chociaż był otoczony przez niezliczone stworzenia świata widzialnego, zdaje sobie sprawę, że jest sam (por. Rdz. 2,20). Bóg pomaga wówczas człowiekowi wyjść z sytuacji osamotnienia: "Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam: uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc" (Rdz. 2,18). W stworzeniu kobiety została więc wpisana od początku zasada pomocy: pomocy - należy to podkreślić - która nie ma być jednostronna, ale wzajemna. Kobieta jest dopełnieniem mężczyzny, tak jak mężczyzna jest dopełnieniem kobiety: kobieta i mężczyzna są komplementarni. Kobiecość realizuje "człowieczeństwo" w takim samym stopniu jak męskość, ale w sposób odmienny i komplementarny.

Kiedy Księga Rodzaju mówi o "pomocy", chodzi tutaj nie tylko o pomoc w zakresie działania, ale także w zakresie bycia. Kobiecość i męskość są komplementarne nie tylko z punktu widzenia fizycznego i psychicznego, ale ontycznego. Tylko dzięki łasce tej dwoistości elementu "męskiego" i "kobiecego", człowieczeństwo realizuje się w pełni.

8. Stworzywszy człowieka mężczyzną i niewiastą, Bóg powiedział do obojga: "zaludniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną" (por. Rdz. 1,28). Nie tylko dał im moc rodzenia w celu przedłużania w czasie rodzaju ludzkiego, ale równocześnie zadał im tę ziemię, poddając pod ich odpowiedzialne zarządzanie jej bogactwa. Człowiek, istota rozumna i wolna został posłany, by przeobrażać oblicze ziemi. Za wypełnienie tego zadania, które jest w zasadniczej mierze dziełem kultury, mają od początku jednakową odpowiedzialność zarówno mężczyzna, jak i kobieta. We wspólnocie małżeńskiej i w przekazywaniu życia, we wspólnym zadaniu panowania nad ziemią i czynienia jej sobie poddaną, między kobietą i mężczyzną nie ma statycznej i homologicznej równości, lecz nie ma też między nimi zasadniczej różnicy, która prowadziłaby nieuchronnie do konfliktu. Relacją bardziej naturalną, odpowiadającą zamysłowi Bożemu jest "jedność dwojga", albo "dwoistość", co pozwala każdemu z nich odczuwać międzyosobowe i wzajemne odniesienie jako dar, który

wzbogaca i czyni odpowiedzialnym.

Tej "jedności dwojga" Bóg powierzył nie tylko dzieło przekazywania życia i tworzenia rodziny, ale także zadanie budowania dziejów. Jeśli podczas Międzynarodowego Roku Rodziny, obchodzonego w 1994 roku, uwaga nasza skoncentrowała się na kobiecie jako matce, to Konferencja w Pekinie stanowi szczególną okazję, aby na nowo zdać sobie sprawę z wielostronnego wkładu kobiety w życie całych społeczeństw i narodów. Jest to wkład natury przede wszystkim duchowej i kulturowej, ale także społeczno-politycznej i ekonomicznej. Jakże wiele zawdzięczają kobiecie różne dziedziny życia społecznego i państwowego, kultury narodowe oraz cały postęp ogólnoludzki!

9. Postęp ocenia się zwykle według kategorii naukowych i technicznych, a w tych dziedzinach także nie brak wkładu kobiet. Jednakże nie jest to jedyny wymiar postępu, a tym bardziej nie jest to wymiar zasadniczy. Ważniejszy od niego jest wymiar społeczno-etyczny, który bierze pod uwagę odniesienia międzyosobowe i zalety ducha. Społeczeństwo najwięcej zawdzięcza "geniuszowi kobiety" właśnie w tym wymiarze, który bardzo często urzeczywistnia się bez rozgłosu, w codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w życiu rodziny.

Chciałbym w związku z tym wyrazić szczególną wdzięczność kobietom, które trudzą się w różnych dziedzinach wychowania: w przedszkolach, szkołach, uniwersytetach, domach opieki, parafiach, stowarzyszeniach i ruchach. Wszędzie tam, gdzie potrzebna jest praca formacyjna, kobiety wykazują ogromną gotowość do poświęcenia się, szczególnie na rzecz najsłabszych i bezbronnych. Poprzez taką służbę urzeczywistniają one tę formę macierzyństwa afektywnego, kulturowego i duchowego, które ze względu na wpływ, jaki wywiera na rozwój osoby oraz na przyszłość społeczeństwa, ma nieocenioną wartość. Jakże nie wspomnieć tu świadectwa tak wielu kobiet katolickich i zgromadzeń zakonnych żeńskich na różnych kontynentach, dla których wychowanie, szczególnie dzieci, stało się służbą najważniejszą? Jakże nie patrzeć z wdzięcznością na te wszystkie kobiety, które pracowały i nadal pracują w służbie zdrowia, nie tylko w dobrze zorganizowanych placówkach sanitarnych, ale często w trudnych warunkach w najuboższych krajach świata, dając świadectwo oddania, które nierzadko graniczy z męczeństwem?

10. Wyrażam zatem życzenie, drogie siostry, aby temat "geniuszu kobiety" był

dokończenie na str. 7



LIST APOSTOLSKI OJCA ŚWIĘTEGO W ZWIĄZKU Z PRZYGOTOWANIEM JUBILEUSZU ROKU 2000

26. W perspektywę przygotowań do Roku 2000 wpisują się także *Lata Święte*, obchodzone w ostatnim okresie obecnego stulecia. Żywa jest jeszcze pamięć Roku Świętego ogłoszonego przez Papieża Pawła VI w roku 1975, jak również roku 1983 obchodzonego jako Rok Odkupienia. Być może jeszcze silniejszy oddźwięk zyskał Rok Maryjny 1987/88, bardzo oczekiwany i głęboko przeżywany w poszczególnych Kościołach lokalnych, a zwłaszcza w sanktuariach maryjnych na całym świecie. Encyklika *Redemptoris Mater*, wówczas opublikowana, przypomina soborową naukę o obecności Bogarodzicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła: Syn Boży, dwa tysiące lat temu, stał się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego i narodził się z Niepokalanej Dziewicy Maryi. Rok Maryjny był jak gdyby szczególną antycypacją Jubileuszu, zawierając w sobie bardzo wiele z tego, co w Roku 2000 ma się wyrazić w całej pełni.

27. Trudno nie zauważyć, że Rok Maryjny bezpośrednio poprzedzał wydarzenia roku 1989. Wydarzenia te nie mogły nie zaskoczyć swym zasięgiem, a zwłaszcza swym szybkim przebiegiem. O ile lata osiemdziesiąte były naładowane rosnącym wciąż zagrożeniem, dalszym ciągiem "zimnej wojny", to rok 1989 przyniósł rozwiązanie pokojowe, które miało postać jakby "organicznego" rozwoju. W świetle tego rozwiązania, można było dostrzec wręcz profetyczne znaczenie Encykliki *Rerum novarum*. Potwierdziło się to, co Papież Leon XIII napisał tam na temat komunizmu, a co podkreśliłem w Encyklice *Centesimus annus*. Można było zresztą odczuć, że we wszystkich tych wydarzeniach działała jak gdyby niewidzialna ręka Opatrzności.

Po roku 1989 pojawiły się jednak nowe niebezpieczeństwa i zagrożenia. W krajach byłego bloku wschodniego, po upadku komunizmu, pojawiło się groźne niebezpieczeństwo nacjonalizmów, jak o tym świadczą, niestety, wydarzenia na Bałkanach i na innych pobliskich terytoriach. Zmusza to narody europejskie do poważnego rachunku sumienia w celu uznania dziejowych błędów i przewinień na polu ekonomicznym i politycznym w stosunku do narodów, których prawa były systematycznie gwałcone przez imperializmy zarówno wieku XIX, jak też obecnego stulecia.

POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

➔ Prezydent L. Wałęsa odwołał szefa swojej kancelarii T. Kwiatkowskiego. Kwiatkowski jest już trzecim szefem gabinetu w Belwederze, który odchodzi ze stanowiska po konflikcie z Wachowskim.

➔ Wkrótce minie 6 lat od rozpoczęcia w Polsce procesów demokratyzacyjnych. O tym jak wiele jest jeszcze do zrobienia, świadczy niedawna decyzja prezydenta L. Wałęsy, który uchylił po prawie 50 latach, decyzję Krajowej Rady Narodowej z 1946 r. KRN nadała wówczas gen. broni Iwanowi Sierowowi krzyż IV klasy Orderu Virtuti Militari. Gen. NKWD J. Sierow nadzorował pracę Urzędu Bezpieczeństwa (UB) w Polsce, był m.in. głównym wykonawcą aresztowania i procesu tzw. "grupy 16" przywódców polskiego państwa podziemnego. W 1956 r. sterował i kierował zdławieniem powstania w Budapeszcie.

➔ Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych skierowało protest do Republiki Czeskiej w sprawie decyzji Pragi o obowiązku posiadania przez każdego cudzoziemca, przekraczającego granicę czeską, równowartości 300\$ na osobę i połowy tej sumy na dziecko. Polska w

razie rygorystycznego egzekwowania tego przepisu, zamierza rozważyć wprowadzenie podobnych restrykcji wobec Czechów. Wg nieoficjalnych informacji, czeska decyzja jest wynikiem obaw tego kraju w związku z wprowadzeniem bezwizowego ruchu obywateli z krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (byłego ZSRR).

➔ W Warszawie rozpoczął się proces "PersHING", uznawanego za przywódcę tzw. "mafii pruszkowskiej". Zachowujący się arogancko na sali sądowej Andrzej K. vel "PersHING" tłumaczył się sędziom, że znalezione u niego listy z inicjałami osób i sum w dolarach nie są zapisem ściąganych od handlowców haraczy, ale gry hazardowej, charakteryzującej się właśnie takim, niecodziennym rejestrem notowań. "PersHING" nie przyznaje się do żadnego z zarzucanych mu czynów.

➔ Wg entuzjastycznych doniesień wicepremiera Kołodki, w lipcu nie zanotowano inflacji. Niestety trzeźwi obserwatorzy przypominają, iż jest to efekt chwilowy, wynikający z sezonowego spadku cen żywności. Roczna inflacja może się wahać od 22 nawet do 30%.

PORADY PRAWNE

Wiesław DYŁĄG

ADOPCJA (I)

Jesteśmy małżeństwem od kilkunastu lat i ciągle nie możemy mieć dzieci. Jesteśmy gotowi na adopcję. Jakie należy spełnić warunki? Czy możliwa jest adopcja osoby pełnoletniej?

Prawo francuskie rozróżnia dwa typy adopcji (przysposobienia): adopcję pełną (adoption plénière) i adopcję niepełną (adoption simple). Zasadnicza różnica polega na zerwaniu lub zachowaniu więzi łączących adoptowanego z rodziną naturalną. Adopcja pełna przewidziana jest wyłącznie w stosunku do dzieci, natomiast adopcja niepełna może mieć zastosowanie do każdego, niezależnie od wieku.

ADOPCJA PEŁNA

Adopcja ta jest podobna w skutkach do adopcji (przysposobienia) istniejącej w prawie polskim. Adoptowany traci definitywnie więzi łączące go z rodziną naturalną, stając się pełnoprawnym członkiem rodziny adoptującego. Dziecko adoptowane nabywa więc np. prawo dziedziczenia, otrzymując status spadkobiercy koniecznego. Akt urodzenia zostaje zmieniony. W miejsce rodziców biologicznych wpisani są rodzice adopcyjni. Jednakże nowy akt urodzenia pomija milczeniem fakt adopcji.

KTO MOŻE ADOPTOWAĆ?

1. Małżonkowie, pod warunkiem, że różnica wieku między nimi a dzieckiem adoptowanym przekracza 15 lat. Jeżeli adoptujący mają mniej niż 30 lat, wymagany jest 5 letni staż małżeński. Istnieje możliwość adopcji dziecka współmałżonka (pod warunkiem jednak, że nie zostało uznane przez drugiego rodzica biologicznego). W takiej sytuacji wiek 30 lat nie obowiązuje, a różnica wieku jest zmniejszona do 10 lat. W przypadku separacji małżonków, jedynie jeden z nich może dokonać adopcji, jednak za wcześniejszą zgodą współmałżonka.

2. Osoba samotna, która przekroczyła 30 lat.

(cdn)

dokończenie ze str. 5

rozważany ze szczególną uwagą nie tylko po to, by rozpoznać w nim ślady Bożego zamysłu, który winien być przyjęty z szacunkiem, ale także po to, by poświęcono mu więcej miejsca w życiu społecznym i kościelnym. Ten właśnie temat, który został już poruszony w związku z Rokiem Maryjnym, miałem okazję rozważyć szeroko we wspomnianym Liście apostolskim *Mulieris dignitatem*, ogłoszonym w 1988 roku. W bieżącym roku do tradycyjnego Listu do kapłanów na Wielki Czwartek, dołączyłem właśnie dokument *Mulieris dignitatem*, aby ukazać, jak ważną rolę w życiu kapłana spełnia kobieta jako matka, jako siostra i jako współpracownica w dziełach apostołatu. Jest to inna jeszcze - różniąca się od małżeńskiej, ale również ważna - forma owej "pomocy", którą kobieta, jak mówi Księga Rodzaju, winna nieść mężczyźnie.

Najpełniejszy wyraz "geniuszu kobiecego" Kościół widzi w Maryi i znajduje w niej źródło nieustannego natchnienia. Maryja nazwała siebie "służebnicą Pańską" (por. Łk 1,38). Poprzez posłuszeństwo Słowu Bożemu przyjęła uprzywilejowane powołanie - wcale niełatwe - małżonki i matki Rodziny z Nazaretu. Oddając się na służbę Bogu, oddała się także na służbę ludzi: służbę miłości. Właśnie ta służba pozwoliła Jej przeżyć doświadczenie tajemniczego, ale prawdziwego "królowania". Nie przez przypadek jest wzywana jako "Królowa nieba i ziemi". Nazywa Ją tak cała wspólnota wierzących, jest też nazywana "Królową" przez wiele narodów i ludów. To "królowanie" Maryi jest służeniem! To Jej służenie jest "królowaniem"!

W ten sposób powinna być rozumiana władza tak w rodzinie, jak w społeczeństwie i w Kościele. "Królowanie" jest objawieniem zasadniczego powołania człowieka, stworzonego na "obraz" Tego, który jest Panem nieba i ziemi, i wezwanego, aby być w Chrystusie Jego przybranym synem. Człowiek jest jedynym na ziemi stworzeniem, "którego Bóg chciał dla niego samego", jak naucza Sobór Watykański II, dodając znamienne słowa, że człowiek "nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego" (*Gaudium et spes*, 24).

Na tym też polega macierzyńskie "królowanie" Maryi. Stawszy się całkowicie darem dla swojego Syna, staje się także darem dla synów i córek całego rodzaju ludzkiego, budząc najgłębsze zaufanie każdego, kto pragnie być prowadzony przez Nią po trudnych drogach życia ziemskiego do ostatecznego celu. Ten cel ostateczny osiąga każdy poprzez różne etapy własnego powołania, poprzez cele doczesne, które są udziałem tak mężczyzny, jak i kobiety.

11. Jeśli to "służenie" urzeczywistnia się w sposób wolny, ze wzajemnością i miłością, jeśli wyraża prawdziwą "królewskość" osoby ludzkiej - to dopuszczalne jest, bez negatywnych konsekwencji dla kobiety, także pewne zróżnicowanie zadań, pod warunkiem, że nie jest ono narzucone, ale wypływa ze specyfiki bycia mężczyzną i kobietą. Jest to kwestia, która ma szczególne znaczenie także wewnątrz Kościoła. Jeśli Chrystus - na mocy wolnej i niezależnej decyzji, wyraźnie poświadczonej przez Ewangelię i nieprzerwaną tradycję kościelną - zawierzył tylko mężczyznom zadanie, aby byli Jego "ikoną" jako "pasterza" i "oblubienicą" Kościoła poprzez kapłaństwo służebne, to fakt ten w niczym nie umniejsza roli kobiety ani innych członków Kościoła, którzy nie zostali wezwani do pełnienia tej świętej posługi, wszyscy bowiem zostali w tej samej mierze obdarzeni godnością wypływającą z "kapłaństwa powszechnego", zakorzenionego w sakramencie Chrztu. Tego zróżnicowania zadań nie należy jednak interpretować w świetle norm regulujących funkcjonowanie społeczności ludzkiej, lecz według kryteriów właściwych ekonomii sakramentalnej, to znaczy ekonomii "znaków", które Bóg wybrał w sposób wolny, aby ukazać "swą obecność" wśród ludzi.

Zresztą, właśnie w tej ekonomii znaków, chociaż poza rzeczywistością sakramentalną, niemale znaczenie posiada "kobiecość" przeżywana na wzór Maryi. W tej bowiem "kobiecości" kobiety wierzącej, a w szczególności "konsekrowanej", zawiera się pewien rodzaj immanentnego "profezizmu" (por. *Mulieris dignitatem*, 29), pełen szczególnej wymowy symbolizm, można by powiedzieć, bardzo wyraźny charakter "ikony", która urzeczywistnia się w pełni w Maryi i jasno ukazuje samą istotę Kościoła jako wspólnoty poświęconej bez reszty - jak serce "dziewicze" - by być "oblubienicą" Chrystusa i "matką" wierzących. W świetle tej komplementarności "ikonicznej" ról mężczyzny i kobiety, uwidaczniają się lepiej dwa nieodłączne wymiary Kościoła: zasada "maryjna" i "apostolsko-Piotrowa" (por. tamże, 27). Z drugiej strony, jak przypominałem kapłanom we wspomnianym Liście na Wielki Czwartek tego roku, kapłaństwo służebne w zamysle Bożym "nie jest władaniem, lecz służbą" (n.7). Naglącym zadaniem Kościoła, w jego codziennym odnawianiu się w świetle Słowa Bożego, jest coraz wyraźniejsze ukazywanie tej prawdy zarówno poprzez rozwijanie ducha wspólnoty i wszystkich kościelnych form uczestnictwa, jak też przez poszanowanie i docenianie wartości niezliczonych charyzmatów indywidualnych i wspólnotowych, wzbudzanych przez Ducha Świętego, aby przyczyniały się do budowania

wspólnoty chrześcijańskiej i służyły ludziom. W tym szerokim kontekście służby, Kościół - pomimo wielu uwarunkowań - na przestrzeni dwóch tysięcy lat swej historii, poznał w pełni "geniusz kobiety" dzięki wielkim postaciom kobiet, które wywarły istotny i dobroczynny wpływ na swoje czasy. Mam na myśli długi orszak męczennic, świętych kobiet, wielkich mistyczek. Myślę w szczególności o świętej Katarzynie ze Sieny i o świętej Teresie z Avili, której Papież Paweł VI przyznał tytuł Doktora Kościoła. A jakże nie wspomnieć również tych kobiet, które kierując się duchem wiary, stworzyły dzieła o niezwykle doniosłości społecznej, zwłaszcza w zakresie służby najuboższym? Z pewnością w przyszłości Kościoła trzeciego milenium nie zabraknie nowych i wspaniałych przykładów "geniuszu kobiety".

12. Drogie siostry, widzicie zatem, jak bardzo pragnie Kościół, aby najbliższa Konferencja w Pekinie ukazała pełną prawdę o kobiecie. Trzeba, aby w sposób wszechstronny ukazała "geniusz kobiety", i to nie tylko na przykładzie wielkich i znanych kobiet z przeszłości lub nam współczesnych, ale także tych zwyczajnych, prostych, które wykorzystują swe kobiece talenty dla dobra innych w życiu codziennym. Kobieta bowiem właśnie poprzez poświęcanie się dla innych każdego dnia, wyraża głębokie powołanie swego życia. Być może bardziej jeszcze niż mężczyzna widzi człowieka, ponieważ widzi go sercem. Widzi go niezależnie od różnych układów ideologicznych czy politycznych. Widzi go w jego wielkości i w jego ograniczeniach, i stara się wyjść mu naprzeciw oraz przyjść mu z pomocą. W ten sposób urzeczywistnia się w dziejach ludzkości podstawowy zamysł Stwórcy i na różne sposoby nieustannie ukazuje piękno - nie tylko fizyczne, ale nade wszystko duchowe, jakim Bóg obdarzył od początku człowieka, a w szczególności kobietę. Zawierzam Panu w modlitwie owoce tego ważnego spotkania w Pekinie. Niech rok bieżący będzie dla wspólnot kościelnych okazją do szczególnego dziękczynienia Stwórcy i Odkupicielowi świata za dar tak wielkiego dobra, jakim jest kobiecość, która w różnych formach stanowi podstawowe dziedzictwo ludzkości i Kościoła.

Maryjo, Królowo miłości, czuwać nad kobietami i nad ich posłannictwem w służbie ludzkości i pokojowi oraz w dziele szerzenia Królestwa Bożego!

Z moim Błogosławieństwem Apostolskim.

JAN PAWEŁ II - PAPIEŻ
Watykan, 29 czerwca 1995
uroczystość Świętych Apostołów
Piotra i Pawła

ZŁOTE GODY KAPŁAŃSTWA ABP KAZIMIERZA MAJDAŃSKIEGO

Na swoim herbie umieścił dewizę **Facere voluntatem tuam...** Zgodnie z wolą Bożą założył Instytut Studiów nad Rodziną w Łomiankach i Arcybiskupie Wyższe Seminarium Duchowne w Szczecinie, a także - przez wiele lat - sekretarzował Papieskiej Radzie d/s Rodziny. Ks. abp Senior prof. hab. Kazimierz Majdański, doktor **honoris causa** Uniwersytetu Szczecińskiego urodził się w 1916 roku w Małgowie, na ziemi kieleckiej, studia duchowne podjął we Włocławku; całą wojnę więziony był w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, święcenia otrzymał w lipcu 1945r. w Paryżu, doktorat uzyskał w 1949r. w Szwajcarii. Wrócił stamtąd do kraju, do Włocławka. Dzieli odtąd służbę kapłańską, dydaktyczną i naukową pomiędzy Włocławkiem, Warszawą, Rzymem i Szczecinem, gdzie w latach 1979-92 był ordynariuszem diecezji szczecińsko-kamieńskiej. W 1962r. Jan XXIII mianował go biskupem, w 1992r. Jan Paweł II arcybiskupem.

Jubileuszowa Msza św. 50-lecia kapłaństwa Ks. Jubilata, będąca równocześnie wyrazem wdzięczności Bogu za ocalenie więźniów z obozów koncentracyjnych, w tym kapłanów z Dachau, gdzie jednym z nich był kleryk K. Majdański, zgromadziła 17 czerwca br., w Bazylice Archikatedralnej p.w. św. Jakuba w Szczecinie cały Episkopat i licznych wiernych. Posłanie od Jana Pawła II odczytał ks. Nuncjusz J. Kowalczyk, a homilię wygłosił ks. abp H. Gulbinowicz. Wśród licznych życzeń były podziękowania ks. Prymasa Józefa Glempa; w imieniu Prezydenta RP L. Wałęsy, minister J. Ziółkowski udekorował Ks. Jubilata Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski I Klasy. Dziękując wszystkim, Ks. Jubilat przypomniał podstawową rolę rodziny katolickiej w Ojczyźnie i Kościele, i "przeszłość, dzięki której żyjemy".



Tekst i zdjęcie: Wiesław SEIDLER

P.S. 30 lipca, Kościół Polski w Paryżu - miejsce święceń kapłańskich ks. Abp K. Majdańskiego, też przeżywał Jubileusz swego wielkiego Rodaka. Ks. Rektor PMK, kapłani i liczni Rodacy otoczyli ołtarz podczas Mszy św. o godz. 11.00, modląc się w intencji wielkiego świadka - więźnia hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

KRZYŻE I POMNIKI KATYŃSKIE

Obchodzony obecnie Rok Katyński, w 55 lat po bestialskiej zbrodni dokonanej na 21857 polskich jeńcach, przez oprawców z NKWD, na rozkaz najwyższych władz ZSRR, daje nareszcie nadzieję na godne uczczenie pamięci ofiar, zgodnie z oczekiwaniami ich najbliższych i Narodu. Pamięci, z której prawdę próbowano usunąć i zamienić w kłamstwo. "O zbrodniach tych wiedziały mocarstwa, ale nie wolno było o nich mówić. Dzisiaj prawdę o nich chcemy wyzwoić - nie po to, by szerzyć nienawiść, ale po to, by prawda zrodziła miłość, przebaczenie i ludzką solidarność" - te słowa Ks. Prymasa Józefa Glempa oddają uczucia Polaków. Przebaczenie, ale bez zapomnienia - temu służą tablice, krzyże i pomniki katyńskie, kiedyś w kraju zabronione, teraz w III Rzeczypospolitej wznoszone i

odślaniane oficjalnie, chociaż nie ma jeszcze w Polsce pomnika "centralnego", państwowego, narodowego. Są też krzyże i pomniki poza granicami, jak ten pierwszy w świecie, monumentalny, odsłonięty w 1990 r. w Jersey City, w USA, tuż nad brzegiem rzeki Hudson, naprzeciwko nowojorskiego dolnego Manhattanu. Jakże wymowne zestawienie - panorama Nowego Jorku i dzieło polskiego rzeźbiarza, absolwenta krakowskiej ASP Andrzeja Pityńskiego, z prostym napisem "KATYŃ 1940" - niemy krzyk polskiego kawalerzysty, w poszarpanym mundurze, ale z medalami za Wojnę Polską na piersiach, z zakneblowanymi ustami i rękami skrepowanymi powrozem, dobijanego sowieckim bagnietem zdradziecko wbijanym w plecy... Wypomina Sowiecom zbrodnię, światu milczenie. Tę właśnie skargę umieścił artysta na cokole - "Katyń, to skarbiec kłamstwa, stalinowskiego i poststalinowskiego, globalnego załgania rządów, komisji międzynarodowych, pisarzy - to skarbiec naszej hańby. KATYŃ - to wygnanie z pamięci Boga... Boże, odpuść nasze grzechy, Boże, daj ukojenie duszom niewinnie zamordowanym w Katyniu". Jakże wymownie "uzupełniają" je słowa



Mickiewicza, wyryte na tablicy umieszczonej na szarym głazie, obok kościoła parafialnego w Pyrzycach, pod Szczecinem, w 50. rocznicę zbrodni katyńskiej - "Jeśli bym o nich zapomniał, Ty Boże na niebie zapomnij o mnie". Obok Matka Boska Katyńska tuli zamordowanego strzałem w tył głowy... Ta sama symbolika znalazła się na sztandarze szczecińskiego oddziału stowarzyszenia "Katyń", staraniem którego ufundowano też pamiątkową tablicę w Bazylice Archikatedralnej w Szczecinie, obok tablic i kaplic Sybiraków i Jaworzniaków. Tablicę i sztandar wiosną tego roku - poświęcił ks. metropolita abp Przykucki. Tej pamięci służy też symboliczna kwatera pomordowanych w Katyniu, na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, z krzyżem - pomnikiem, wg projektu rzeźbiarza Jakuba Lewińskiego.

Tekst i zdjęcia: Wiesław SEIDLER



"Katyń 1940" - rzeźba A.Pityńskiego w New Jersey

PROGRAM TV POLONIA

od 28.08 do 08.09.1995 r.

PONIEDZIAŁEK 28.08.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 "Automania" - magazyn motoryzacyjny (powt.)
7.40 Disco Polo Live cz.5 (powt.)
8.10 "Wesoło czyli smutno - Kazimierza Kutza rozmowy o Górnym Śląsku. Biesiada czwarta - z biskupem Alfonssem Nossolem" (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Festiwal Muzyki Łańcut'95" - "Przeboje Straussów" cz. 3 (powt.)
10.15 Ojczyzna - polszczyzna (powt.)
10.30 "W labiryncie" odc. 94 i 95 - serial TVP (powt.)
11.30 "Wakacje na polską nutę" - program dla dzieci
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Karate po polsku" - film fabularny prod. polskiej (powt.)
13.45 "Chopin w Rampie" (powt.)
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Historia: "Skrzydłaci władcy świata bez granic"
15.30 "Pasje Pana Bardeckiego" - film przyrodniczy (powt.)
15.50 "Biała broń" odc. 1 - "Iste Est Gladius"
16.20 "To tylko plotka"
16.30 "Gra" - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.15 "Podróż za jeden uśmiech" odc. 3/7/-"Babcia ratunku" - serial dla młodych widzów
17.45 "Mąż pod łóżkiem" - film fabularny produkcji polskiej (1967), reż. Stanisław Różewicz, wyk. Bronisław Pawlik, Irena Szczęrowska, Marian Jastrzębski, Roman Wilhemli i inni
18.10 Piosenki z ...
18.30 Wspólnota w kulturze - Zygmunt Stankiewicz
19.00 Zaproszenie
19.20 Dobranocka:
19.30 Wiadomości
19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (28) - 28 sierpnia 1944
20.00 Przegląd publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Ostatni dzień lata" - film fab. prod. polskiej, /1958 r./ reż. Tadeusz Konwicki, wyk. Jan Machulski, Irena Laskowska
22.30 Program na wtorek
22.35 "Gość Muzycznej Jedyńki - Beata i Rajm
23.05 Bliskie spotkania - Krzysztof Materna
23.35 Z Polski rodem
0.05 Program na wtorek
0.10 Gwiazdy sportu - dziś
0.25 LATO Z MOZARTEM: Symfonia koncertująca Es-dur KV 364
0.55 Zakończenie programu

WTOREK 29.08.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 LATO Z MOZARTEM: Symfonia koncertująca Es-dur KV 364 (powt.)
7.45 "Gwiazdy sportu - dziś" (powt.)
8.00 Z Polski rodem (powt.)
8.30 Bliskie spotkania - Krzysztof Materna (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Historia: "Skrzydłaci władcy świata bez granic" (powt.)
9.45 "Mąż pod łóżkiem" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
10.15 "Daleko i blisko" - reportaż
10.30 Przegląd publicystyczny (powt.)
11.30 "Podróż za jeden uśmiech" odc. 3 /7/ - "Babcia ratunku" - serial dla młodych widzów (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Ostatni dzień lata" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
13.15 "Testament miłości" - reportaż (powt.)
13.45 Teledyski Muzycznej Jedyńki - Bolesław Pawlica
14.15 Tydzień prezydenta
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Historia: "Wandea polska"
15.30 BIOGRAFIE: "Outsider czyli portret Romana Maciejewskiego" - film dokumentalny Stefana Szlachtycza (powt.)
16.35 "Gra" - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.15 "Wakacyjna Ciuchcia" - program dla dzieci
17.45 "Monidło" - film fabularny produkcji polskiej (1970), reż. Antoni Krauz, wyk. Henryk Hunko, Tadeusz Kwinta, Kazimierz Utrata, Andrzej Michalczyk
18.30 FILM DOKUMENTALNY ROKU: "Picasso, czyli jak to się zaczęło" - film dokumentalny Józefa Gębskiego
18.55 "Świat Urszuli Sipińskiej" - program artystyczny
19.20 Dobranocka:
19.30 Wiadomości
19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (29) - 29 sierpnia 1944
20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program satyryczny Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
20.30 Sztuka niesztuka - "Sztuka jest rodzaju żeńskiego"
21.00 Panorama
21.30 "Druga strona słońca" - film fabularny produkcji polskiej (1986), reż. Janusz Pętel, wyk. Marek Walczewski, Ewa Sałacka, Hanna Stankówna, Wojciech Alaborski i inni
22.40 Program na drogę
22.45 "13 - Satysfakcja" - Stanisław Sojka, Tie Break i Kompania cz.2
23.25 "Gustaw Holoubek - nie tylko o teatrze" odc. 10

23.40 "Teatrapi" - reportaż
0.10 Program na środę
0.15 "Szpital dobrej woli" - reportaż
0.55 Zakończenie programu

ŚRODA 30.08.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 "13 - Satysfakcja" - Stanisław Sojka, Tie Break i Kompania cz. 2 (powt.)
7.50 "Szpital dobrej woli" - reportaż (powt.)
8.30 Teatrapi (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Historia: "Wandea polska" (powt.)
9.45 "Monidło" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
10.30 FILM DOKUMENTALNY ROKU: "Picasso, czyli jak to się zaczęło" - film dokumentalny Józefa Gębskiego (powt.)
11.00 Sztuka niesztuka - "sztuka jest rodzaju żeńskiego" (powt.)
11.20 Film animowany dla dzieci
11.30 "Wakacyjna Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Druga strona słońca" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
13.25 Piosenki z ...
13.40 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program satyryczny Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny (powt.)
14.10 "Gustaw Holoubek - nie tylko o teatrze" odc. 10 (powt.)
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Z kozą w herbie" - program redakcji rolnej
15.30 "Nie żałujcie jej bursztynu" - film krajoznawczy Stanisława Szwarca-Bronikowskiego (powt.)
15.55 SYLWETKI: "Człowiek na każdy czas - Mieczysław Grydzewski, redaktor Wiadomości" (1) (powt.)
16.30 GRA - teleturniej
17.00 Teleexpress
17.15 "Słoneczne studio" - program dla dzieci
17.45 "Portfel" film obyczajowy produkcji polskiej (1970), reż. Julian Dziedzina, wyk. Bolesław Płotnicki, Zygmunt Kęstowicz, Barbara Ludwiżanka, Zbigniew Kaczanowicz
18.10 Piosenki z ...
18.30 "Sportowe hobby" - magazyn
19.00 Warszawski Magazyn Historyczny
19.20 Dobranocka:
19.30 Wiadomości
19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (30) - 30 sierpnia 1944
20.00 "Chłopski los" - film dokumentalny Z. Skoniecznego
21.00 Panorama
21.30 Adaptacje Literatury: "Prawdziwy

koniec wielkiej wojny" - film fabularny produkcji polskiej, reż. Jerzy Kawalerowicz
 22.55 Program na czwartek
 23.05 "Gdzieś tam" - recital Tomasza Szweda
 23.30 "Solidarność" (1) - film dokumentalny
 0.40 LATO Z MOZARTEM: Arcydzieła Wolfganga Amadeusza Mozarta - Koncert C-dur na flet, harfę i orkiestrę
 1.15 Zakończenie programu

CZWARTEK 31.08.95

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 LATO Z MOZARTEM: Arcydzieła Wolfganga Amadeusza Mozarta - Koncert C-dur na flet, harfę i orkiestrę (powt.)
 7.40 "Daleko i blisko" - reportaż (powt.)
 7.55 Biała broń odc. 1 - "Iste Est Gladius" (powt.)
 8.25 SYLWETKI: Człowiek na każdy czas - Mieczysław Grydzewski, redaktor Wiadomości (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Portfel" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
 9.45 "Solidarność" (1) - film dokumentalny (powt.)
 11.00 "Z kozą w herbie" - program redakcji rolnej
 11.30 "Słoneczne studio" - program dla dzieci (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 ADAPTACJE LITERATURY: "Prawdziwy koniec wielkiej wojny" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
 13.45 "Sportowe hobby" - magazyn (powt.)
 14.15 "To tylko plotka"
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Książnica narodowych pamiątek" cz.2 - film historyczny Lucyny Smolińskiej i Beaty Postnikoff (powt.)
 15.30 "Stała na wsi chata" - film dokumentalny
 16.00 Magazyn katolicki
 16.35 "Gra" - teleturniej
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Plecak pełen przygód" - odc.6 - serial dla młodych widzów
 17.40 "Pavoncello" - film fabularny produkcji polskiej (1967), reż. Andrzej Żuławski, wyk. Joanna Kacparska, Stefan Friedman, Mieczysław Milecki, Michel Pawlicki i inni
 18.10 Program Jubileuszowy, czyli Polska 50, 40, 30, 20, 10 lat temu
 18.30 "Piętnasta rocznica Porozumień Sierpniowych" - program publicystyczny
 19.00 "Auto - Moto - Klub" - magazyn sportów motorowych
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (31) - 31 sierpnia 1944
 20.00 "Studio Kontakt" - wydanie wakacyjne
 20.30 Muzyczna Jedynka
 21.00 Panorama

21.30 "Pogranicza w ogniu" odc.21 /24/ - serial TVP (napisy w języku angielskim)
 22.30 Program na piątek
 22.35 "Solidarność" (2) - film dokumentalny
 24.00 Program na piątek
 0.05 "Męski striptiz" - Adam Hanuszkiewicz - program Małgorzaty Domagalik
 0.40 "Dystans" - magazyn sportowy
 1.05 Zakończenie programu

PIĄTEK 01.09.1995

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 Magazyn Katolicki (powt.1)
 7.35 "Książnica narodowych pamiątek" cz.2 - film historyczny (powt.)
 8.10 "Męski striptiz" - Adam Hanuszkiewicz - program Małgorzaty Domagalik (powt.)
 8.45 "Auto - Moto - Klub" - magazyn sportów motorowych
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Pavoncello" - film fabularny produkcji polskiej (powt.)
 9.45 "Solidarność" (2) - film dokumentalny (powt.)
 11.10 Architektura drewniana w Polsce: "Kozłaki, Paltraki"
 11.25 Piosenki z ...
 11.35 "Plecak pełen przygód" - odc.6 - serial dla młodych widzów (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Pogranicza w ogniu" odc.21 /24/ - serial TVP (powt.), (napisy w języku angielskim)
 13.15 "Dystans" - magazyn sportowy
 13.45 "Studio Kontakt" - wydanie wakacyjne (powt.)
 14.15 "Diariusz" - magazyn rządowy
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Jej portret"
 15.35 TEATR DLA DZIECI: Bajki Pana Perrault - "Knyps z Czubkiem", sc. Hanna Januszewska wg. Charlesa Perraulta, reż. Annette Olsen i Jerzy Sztwiertnia, muz. Maciej Małecki, piosenka Cadeta Russola - Jerzy Wasowski, scenografia: Tatiana Kwiatkowska, kostiumy: Waldemar Świerzy, wyk. Daniela Makulska, Wiktor Nanowski, Henryk Talar, Hanna Okuniewicz i inni 41'
 16.15 Film animowany dla dzieci
 16.30 "Gra" - teleturniej
 17.00 Teleexpress
 17.30 "Westerplatte" - film fabularny prod. polskiej (1967), reż. Stanisław Różewicz, wyk. Zygmunt Hubner, Arkadiusz Bazak, Tadeusz Schmidt, Józef Nowak i inni 91'
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (32) - 1 września 1944
 20.00 "Dopóki śpiewam" - program muzyczny
 20.30 Edyta Górniak - live
 21.00 Panorama
 21.30 "Daleko od szosy" odc.6 /7/ - serial

TVP
 22.45 Program na sobotę
 22.50 Powrót Bardów - Wojtek Gęsicki
 23.20 KINO NOCĄ: "Życie na gorąco" odc.9 /ost./ - serial fabularny prod. polskiej
 0.35 Gwiazdy tamtych lat - Rene Glaneau
 1.05 Zakończenie programu

SOBOTA 02.09.1995

7.55 Powitanie, program dnia
 8.00 Wiadomości
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 BRAVO! BIS!
 9.00 Zaproszenie
 9.20 "Ziarno" - program katolicki
 9.45 BRAVO! BIS!
 12.00 Wiadomości
 12.05 Program dnia
 12.10 "Znajomi z ZOO" - program przyrodniczy Hanny i Antoniego Gucwińskich
 12.35 "Mała księżniczka" odc.46 /ostatni/ - "Wigilia na pensji panny Minchin" - serial animowany dla dzieci
 13.00 TEATR FAMILIJNY: "Stroiciel", autor: Mirosław Tomaszewski, reż. Paweł Chmielewski, wyk. Dorota Kolak, Agnieszka Kotulanka, Jerzy Schejbal, Urszula Kowalska i inni 45'
 14.00 Disco Polo - cz.6
 14.30 Czas dla Ciebie
 14.50 Cztery czwarte
 15.30 Powitanie, program dnia
 15.40 Sport - wyścig kolarski "Tour de Pologne"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Rockus Pocus" - magazyn muzyki młodzieżowej
 18.00 "W labiryncie" odc. 96 i 97 - serial TVP
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (33) - 2 września 1944
 20.00 Kabareton - wspomnienia: Opole'93
 21.00 "Człowiek z marmuru" - film fabularny produkcji polskiej (1977), reż. Andrzej Wajda, wyk. Jerzy Radziwiłowicz, Krystyna Janda, Tadeusz Łomnicki, Jacek Łomnicki i inni 149'
 23.25 Program na niedzielę
 23.35 Słowo na niedzielę
 23.40 Beneris
 0.30 "Schody, pióra, brylanty" - program Ewy Kuklińskiej
 1.00 "Daleko od szosy" odc.6 /7/ - serial TVP (powt.)
 2.15 Zakończenie programu

NIEDZIELA 03.09.1995

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 "Dylematy Górnej Narwi" - film przyrodniczy S. Sprud
 8.30 "Książnica narodowych pamiątek" cz.3 - film historyczny Lucyny Smolińskiej i Beaty Postnikoff
 9.00 RODY POLSKIE: "Lubomirscy"
 9.45 "VIP A la carte"
 10.15 "Królowie mórz" odc.1 - film krajoznawczy Krzysztofa Baranowskiego
 10.45 PORANEK MUZYCZNY: "W wiedeńskim nastroju" (1)

11.30 "Automania" - magazyn motoryzacyjny
 12.00 "Wakacje na polską nutę" - program dla dzieci
 12.30 "Piraci" - teleturniej
 13.00 "Mów mi Rockefeller" - film fabularny dla młodych widzów
 14.30 SYLWETKI: "Wspomnienie o Kazimierzu Junoszy-Stępowskim"
 15.10 Ojczyzna polszczyzna
 15.30 Tele Rinn, czyli muzyka środka - Magda Umer
 16.00 Powitanie, program dnia
 16.10 BIOGRAFIE: "Halina we wspomnieniach Mariana Brandysa" - film dokumentalny
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Denver - ostatni dinozaur" - serial animowany dla dzieci
 17.40 WSPOMNIENIE CZAR: "Rapsodia Bałtyku" - film archiwalny produkcji polskiej, reż. L. Buczkowski 100'
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.55 Radio Powstańcze "Błyskawica" (34) - 3 września 1944
 20.00 Czwarte Pierwsze Spotkanie z Balladą - "Dożynki w Kopydłowie" cz.1
 21.00 "Kanał" - film fabularny produkcji polskiej, reż. Andrzej Wajda 90'
 22.30 Program na poniedziałek
 22.35 Sport - w tym: "Sportowy weekend" i kronika wyścigu kolarskiego "Tour de Pologne"
 22.55 "Bezludna wyspa" - program Niny Terentiew
 23.45 "Zayazd" - recital
 0.10 "Poradnia pozamałżeńska" - program satyryczny Marcina Wolskiego i Jerzego Kryszaka
 0.30 Czad Komando na trasie
 1.00 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 04.09.1995

(Konserwacja od godz.6.55 do 14.55)
 14.55 Prezent, powitanie, program dnia
 15.00 Przegląd kronik filmowych
 15.30 Historia
 16.00 Sportowy tydzień
 16.30 Raj - magazyn dla młodzieży
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Podróż za jeden uśmiech" odc. 4/7 - serial dla młodych widzów, reż. Stanisław Jędryka
 17.45 (rezerwa)
 18.00 "W labiryncie" odc. 98 i 99 - serial TVP, reż. Paweł Karpiński
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.57 "Radio Powstańcze Błyskawica"
 20.00 Spojrzenia na Polskę
 20.15 "Gwiazdy polskiego rocka - Cz. Niemen"
 20.41 Kronika Kolarskiego Wyścigu "Tour de Pologne"
 21.00 Panorama
 21.30 Czarne, białe i w kolorze - "Pan Dodek" - Film fabularny produkcji polskiej, reż. Jan Łomnicki
 23.00 Prezent, program na wtorek
 23.05 "Powrót bardów - Marek Tarcz"
 23.35 "Oko w oko z Dorotą Kędzierzawską"

0.06 Prezent, program na wtorek
 0.15 "Koncerty w Zamku Ostrogskich"
 0.53 Zakończenie programu

WTOREK 05.09.1995

6.55 Dzień dobry z Polski, powitanie
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. OTV
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Podróż za jeden uśmiech" odc.4/7/ - serial dla młodych widzów, reż. Stanisław Jędryka (pow.)
 10.00 "W labiryncie" odc. 98 i 99 - serial TVP, reż. Paweł Karpiński (powt.)
 11.00 Przegląd kronik filmowych (powt.)
 11.30 Historia, (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Czarne, białe i w kolorze - "Pan Dodek" - film fab. prod. polskiej, reż. J. Łomnicki (powt.)
 13.45 Sportowy tydzień (powt.)
 14.15 Tydzień prezydenta
 14.25 Rozmowa tygodnia
 14.55 Prezent, powitanie, program dnia
 15.00 Program edukacyjny
 15.30 Program katolicki
 16.00 Historia - współczesność
 16.30 "Gra" - teleturniej
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Klub odkrywców" - program dla dzieci
 17.30 Program dla młodzieży
 18.00 "Wolna sobota" - film fab. prod. polskiej, reż. Leszek Staroń
 19.00 Zaproszenie
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.55 "Radio Powstańcze - Błyskawica"
 20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu"
 20.25 Sztuka niesztuka - "Sztuka fotografii"
 20.45 Prezent, gość
 21.00 Panorama
 21.30 "07 zgłoś się" - "Ślad rękawiczki" - serial TVP, reż. K. Szmagier
 22.40 Program na środę
 22.45 Kronika kolarskiego wyścigu "Tour de Pologne"
 23.00 "Szkoła kłamców" - Jan Englert
 23.30 "Gustaw Holoubek - nie tylko o teatrze"
 23.40 Program na środę
 23.50 Teatr w kadrze - "Dziewa i ludzie" - wspomnienia prof. Bohdana Korzeniewskiego
 0.50 Zakończenie programu

ŚRODA 06.09.1995

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. OTV
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Klub odkrywców" - program dla dzieci (powt.)
 9.30 Program dla młodzieży (powt.)
 10.00 "Wolna sobota" - film fab. prod. polskiej, reż. L. Staroń (powt.)
 11.00 Program edukacyjny
 11.30 Historia - współczesność (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia

12.15 "07 zgłoś się" - "Ślad rękawiczki" - serial TVP (powt.)
 13.25 Sztuka niesztuka - "Sztuka fotografii" (powt.)
 14.15 Sejmograf
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Bez granic"
 15.30 Rewizja nadzwyczajna
 16.00 Program jubileuszowy
 16.20 Krakowskie legendy
 16.30 "Alternativi"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
 18.00 Teatr Sensacji - "Wielki kawałek tortu w pułapce na myszy" - autor: Catherine Arley, reż. Janusz Majewski, wyst.: K. Janda, A. Szalawski
 19.00 "Pamiętajcie o rocznicach" - reportaż
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 19.55 "Radio Powstańcze Błyskawica"
 20.00 Przegląd publicystyczny (z PR1 i PR2)
 21.00 Panorama
 21.30 Adaptacje literatury - "Cyrk odjeżdża" - film fab. prod. polskiej, reż. K. Wierzbiański
 23.05 Program na czwartek
 23.10 Kronika kolarskiego wyścigu "Tour de Pologne"
 23.25 "Spotkanie z gwiazdą" - M. Rodowicz w Buffo, cz.1
 23.55 Program na czwartek
 24.00 "Godzina szczerości z prof. Tadeuszem Tołłoczko"
 0.50 Kantaty Jana Stanisława Bacha - "Nacht dir Herr, verlangst mich" ("Za Tobą Panie mrę z tęsknoty")
 1.15 Zakończenie programu

CZWARTEK 07.09.1995

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. OTV
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Pytania o Polskę"
 11.00 "Bez granic" (powt.)
 11.30 Historia (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Adaptacje literatury - "Cyrk odjeżdża" - film fab. prod. polskiej, reż. K. Wierzbiański (powt.)
 13.50 Publicystyka
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Lato w pasiece" (Lato z magazynem notowań)
 15.30 Historia
 16.00 Magazyn katolicki
 16.30 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Plecak pełen przygód" odc.7 - serial dla młodzieży, reż. J. Dymek
 18.00 "Pogranicze w ogniu" odc.22 - serial TVP, reż. A. Konic
 19.00 "Auto - Moto - Klub"
 19.20 Dobranocka

* OGŁOSZENIA * KOMUNIKATY *

Podróże do Polski

* TRANS-BUS - EKSPRESOWE przejazdy MINIBUSEM (nowy) do: Zielonej Góry, Wrocławia, Kielc, Stalowej Woli, Poznania, Kalisza, Konina, Łodzi, Warszawy i Lublina. ZAPRASZAMY - TEL.: 43.38.67.29.

* EUROEXPRESS - Polska Południowa, ceny: 400 fr.; AR - 700 fr.; ZNIŻKI dla dzieci, młodzieży, emerytów i stałych klientów. Tel. 45.25.58.29 (od 8⁰⁰ do 23⁰⁰); wieczorem tel. 43.41.77.30. i 48.42.58.97.

* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8⁰⁰ do 23⁰⁰; Tel. 45.25.58.29.

* MONA-TRAVEL - autokarem do: a) Poznania, Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Warszawy; do: b) Legnicy, Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. CENY: A - 400 F; AR - 700 F. Inf. i rez. codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰. Paryż tel. 80.11.87.24. ZAPRASZAMY.

* WYJAZDY DO: WROCŁAWIA-KRAKOWA-RZESZOWA-STALOWEJ WOLI: KAŻDA SOBOTA I NIEDZIELA (CENY OD 350 FF). Tel. 43.88.06.98.

Usługi

* PORADY PRAWNE- Wiesław DYLAŁ przyjmuje na umówione spotkania Tel: 40.58.16.84; Fax: 45.75.25.80.

* RENOWACJE MIESZKAŃ - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sari "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.88.06.98.

* PRZEPROWADZKI; skupujemy zbędne przedmioty - TEL. 39.98.87.85.

dokończenie programu TV Polonia

19.30 Wiadomości
19.55 "Radio Powstańcze Błyskawica"
20.00 Studio Kontakt
20.45 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza
21.00 Panorama
21.30 Teatr TV - "Uśmiech losu" - autor: Wł. Perzyński, reż. J. Słotwiński; wyk.: K. Chamiec, M. Dubrowska, J. Żółkowska
23.15 Program na piątek
23.20 Kronika kolarskiego wyścigu "Tour de Pologne"
23.35 "Widoki EL Muzyki"
24.00 "Przekłète dziedzictwo" - film dokument., real. J. Wolska
0.45 Za metą
1.10 Zakończenie programu

PIĄTEK 08.09.1995

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd. OTV
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Plecak pełen przygód" odc.7 - serial dla dzieci, reż. J. Dudek (powt.)
9.45 "Auto - Moto - Klub" (powt.)
10.00 "Pogranicze w ogniu" odc.22 - serial TVP, reż. A. Konic (powt.)
11.00 Biografie - "Halina we wspomnieniach M. Brandysa" - film dokument. (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Przegląd publicystyczny (PR1 i PR2) (powt.)

13.15 Magazyn katolicki (powt.)
13.40 Studio Kontakt (powt.)
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Diariusz - magazyn rządowy
15.05 Powitanie, program dnia
15.10 "Kornel Filipowicz" - reportaż
15.55 Zaproszenie
16.15 "Czas dla Ciebie"
16.30 "Gra" - teleturniej

Z przyczyn niezależnych od redakcji nie otrzymaliśmy programu TV Polonia do końca tygodnia (8 - 10 września). Czytelników przepraszamy za ten brak.

Redakcja

S.O.S. - POMOC CHORYM POLAKOM

Drodzy Przyjaciele,

Nie po raz pierwszy odwołujemy się do Państwa szczodrości. Dotychczas chodziło o zgromadzenie funduszy niezbędnych do ratowania życia polskich dzieci cierpiących na choroby, wobec których medycyna krajowa pozostawała bezradna. Dzieci te po leczeniu we Francji wróciły do Polski i całe życie wdzięczne będą tym, którzy przyczynili się do ich wyzdrowienia.

Tym razem, przekazujemy Państwu prośbę lekarzy z krakowskiego Instytutu Pediatrii. Od czasu katastrofy w Czarnobylu, zauważa się wzrost zachorowań na raka u dzieci w Europie Środkowej. Leczenie za granicą jest zbyt kosztowne, zaś w całym regionie krakowskim istnieje zaledwie jeden aparat do radioterapii. Eksploatowany w nadmiarze często się psuje. W leczeniu raka, czas odgrywa zasadniczą rolę; tymczasem kolejki do naświetlań są coraz dłuższe.

Statystyki mówią nam, iż Polska zajmuje przedostatnie miejsce w Europie (przed Turcją) pod względem ilości "akceleratorów" na 100 tysięcy mieszkańców. Zakup aparatu do radioterapii czyli właśnie akceleratora jest absolutnie niezbędny.

Dla chorych dzieci to kwestia życia lub śmierci.

Profesor Armata, ordynator oddziału hematologii Instytutu Pediatrii oświadcza kategorycznie:

*- czekają wykwalifikowani lekarze
- wybudowano i zaadaptowano specjalne pomieszczenia
- brak tylko akceleratora, gdyż nie udało się jeszcze zgromadzić potrzebnych pieniędzy.*

Polskie Ministerstwo Zdrowia zobowiązało się pokryć większość kosztów lecz nie jest w stanie zapewnić całości sumy. Utworzono fundację, na konto której mieszkańcy Polski południowej wpłacają dobrowolne składki. Cena aparatu wynosi jednak 3 miliony franków i pieniądze nie zostały mimo wszystkich wysiłków zgromadzone.

Z każdym upływającym dniem zmniejszają się szanse chorych dzieci.

Pomóżcie im !

Każdy dar będzie cennym wkładem w ratowanie polskich dzieci dotkniętych rakiem.

Przewodniczący Stowarzyszenia SOS
Aide aux Malades Polonais
dr T. BIEDZIŃSKI

Czeki bankowe na rzecz SOS Aide aux Malades Polonais prosimy wysłać na następujący adres: SOS Aide aux Malades Polonais

18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris (TEL.(33.1)40.91.04.69.)

Virements CCP: CCP 10 011 03 L PARIS (wszyscy ofiarodawcy otrzymają "reçu fiscal").



LOUVRE - MUZEUM SIEDMIU OBLICZY (4)

DEPARTAMENT RĘKODZIEŁA-SZTUKI STOSOWANEJ (Objets d'Arts)

Departament Rękodzieła Artystycznego (Sztuki Stosowanej) powstał wskutek dekretu tworzącego Muzeum Luwru, a datowanego na 27 lipca 1793r. Jego początki wiążą się z istnieniem dwóch olbrzymich kolekcji, jakie trafiły do Muzeum, skonfiskowane przez rządy rewolucyjne w końcu 1793r. Pierwszą z nich był skarbiec zdewastowanego i zrabowanego Opactwa w Saint-Denis, zawierający bezcenne "Regalia" koronacyjne królów Francji (część kolekcji wyprzedano w 1798), zaś drugą partię stanowił niezwykle bogaty zbiór waz i sztuki sakralnej, zakupiony przez Opatą w Saint-Denis, Sugera (1122-1151), który był doradcą królów Ludwika VI i Ludwika VII oraz regentem Francji w czasie wyprawy krzyżowej. W 1796 r. zagarnięto również znaczną ilość renesansowych brązów i kamiennych waz z kolekcji królewskich. W ten sposób wartość historyczna i artystyczna wspomnianych zabytków wymusiła powstanie w Luwrze oryginalnego departamentu grupującego różnorodne zbiory sztuki stosowanej od czasów późnego antyku aż po XIX wiek.

Wiek XIX przyniósł dalszy dynamiczny rozwój kolekcji w wyniku darów, zakupów i konfiskaty dawnego majątku królewskiego. W pierwszej połowie stulecia pozyskano dwie kolekcje: Edme-Antoine Duranda (1768-1835) z ponad 500 zabytkami sakralnymi (m.in. "Święty Mateusz" z Opactwa Grandmont z XIII wieku) oraz zbiory mebli zakupione od malarza Pierre Revoila. Następnie ekspozycję powiększono o dary z kolekcji Charlesa Sauvageota i markiza Campany (w latach 1856-1863), które w zakresie majolik nie mają sobie równych w świecie!

Departament pozyskiwał nowe niezwykle cenne dary również w XX wieku, stąd już w 1893r. stanowił on w Luwrze odrębną jednostkę muzeograficzną. Wśród największych ofiarodawców doby XX wieku zalicza się: barona A. de Rothschilda (1901r.) i baronową S. de Rothschild (1922r.), w zakresie dekoracji i mebli (książę I. de Camondo-1911r., baron B. de Schlichting-1914r. oraz państwo Grog-Carven-1973r.), srebrnych i złotych platerów (państwo David-Weill-1946r., S. Niarchos-1955r.), a także porcelany (pani A. Thiers-1880).

W listopadzie 1993 r. udostępniono publiczności, przy okazji otwarcia skrzydła Richelieu, nową kolekcję Departamentu Sztuki Stosowanej, złożoną z 55 sal prezentujących zabytki od wieków

średnich aż po XVII wiek oraz czasy I-go i II-go Cesarstwa. Paralelnie do modernizacji postępuje proces jej stałego rozwoju, gdyż tylko w latach 1990-94 do Luwru trafiło ponad 150 zabytków jako zakupy, depozyty i dary (dzieła z kości słoniowej, brązu, emalii, także broń, ceramika, meble i ozdobne dywany). Dziś departament Sztuki Stosowanej zajmuje I- piętro w części Richelieu i Sully (od ulicy Rivoli) oraz Galerię Apollona w Denon (I- piętro, sala 66). Modernizacja departamentu przyczyniła się do podwojenia jego powierzchni wystawienniczej (8500 m²), ilości eksponowanych zabytków (9 tys.) oraz znacznej poprawy komfortu zwiedzania. Planuje się rozszerzenie kolekcji o dzieła przechowywane w magazynach (ok. 15 tys. jednostek) i systematyczne pozyskiwanie nowości z zakupów i darowizn.

Kolekcja Departamentu Sztuki Stosowanej prezentuje rękodzieło artystyczne francuskie i obce w sposób chronologiczny.

Mini przewodnik dla Polaków

z uwzględnieniem chronologii i charakterystyki najcenniejszych zabytków kolekcji "Objets d'Arts" (88 sal).

I. SCHYLEK ANTYKU**I ŚREDNIOWIECZE: sale 1-11.**

1-Sala Karola Wielkiego prezentuje sztukę antyku i średniowiecza (V-IX wiek) oraz zabytki bizantyjskie (VI-XV wiek). Wśród najcenniejszych zabytków: "Cuda Chrystusa" relief z kości słoniowej (forma tryptyku) z V wieku, "Zwycięski Cesarz" płaskorzeźba z kości słoniowej podarowana kardynałowi Barberiniemu (datowana na VI wiek), która przedstawia triumf cesarza Justyniana i gloryfikację Chrystusa. "Karol Wielki" statuetka

władcy na koniu wykonana w IX wieku z brązu ze złoceniami, pochodzi ze skarbca w katedrze w Metz.

2-Sala Sugera: to cenne zbiory z czasów panowania Karolingów, i sztuki romańskiej (sztuka Francji, Włoch i Hiszpanii w XI-XII wieku). Ponadto zabytki z Dolnej Saksonii (XII wiek) oraz ze Skarbca Opactwa w St. Denis. Do arcydzieł zalicza się: **Miecz koronacyjny Królów Francji** z X-XI wieku, oraz "Orla Sugera" jeden ze skarbów należących do Opactwa, wspinała waza z XII wieku, z symbolem złotego orla.

3-Sala J.d'Evreux: prezentuje sztukę z XIII-XIV wieku.

4-Sala berła Karola V.: prezentuje sztukę 1350-1400. **Berło Karola V.** powstałe w 1380 r. pochodzi ze skarbca St. Denis, jest wykonane ze złota, pereł i kamieni szlachetnych (należy do regaliów Francji).

5-Sala Walencji: przedstawia ceramikę z Hiszpanii (XV-XVI wiek).

6-Sala Anny z Bretanii to wspinała kolekcja dywanów ściennych z XV wieku z warsztatów w Arras, Tournai i Brukseli, oraz ceramiki.

7-Sala Faenzy: grupuje najcenniejsze ceramiki i emalie włoskie z XV-XVI wieku, wśród nich słynne fajanse włoskiego Odrodzenia.

8-Sala św. Anatola: to sztuka gotyku flamandzkiego, prezentująca zbiór cennych gobelinów (m.in. "Sąd Ostateczny") i naczyń ozdobnych.

9-Sala Tysiąca Kwiatów: kontynuacja sztuki gotyckiej z ok. 1500r.

10, 11: prezentują sztukę gotyku (gobeliny i naczynia) oraz barwione emalie i witraże francuskie z XV-XVI wieku z Limoges.

(cdn)

Opr. Dariusz DŁUGOSZ

ZE ŚWIATA



■ *Wojska Chorwacji pokonały błyskawicznie siły separatystów serbskich i zajęły Krajinę. W czasie walk zostało rannych 3 polskich żołnierzy z sił ONZ. 200 tys. Serbów uciekło z Krajiny, zaś Nowa Jugosławia zmobilizowała swoje wojska nad granicę z Chorwacją.*

■ *Podpisano porozumienie rosyjsko-czeczeńskie. Przewiduje ono wymianę jeńców, przerwanie ognia, odsprzedanie przez Czeceńców broni i jednoczesne wycofanie większości wojsk rosyjskich.*

■ *Na Węgrzech rozpoczyna się "lustracja" urzędników państwowych. Zostanie zbadana przeszłość 6 tys. osób, m.in. sędziów, prokuratorów, pracowników Radia i TV pod kątem ich ewentualnej współpracy z komunistyczną służbą bezpieczeństwa.*

■ *Wg obserwatorów z międzynarodowych organizacji humanitarnych, wojska rosyjskie podczas wojny w Czeczeni używały broni chemicznej.*

■ *92% Niemców z b. NRD ocenia pozytywnie swoje życie po zjednoczeniu Niemiec.*

■ *Niemieckie służby graniczne zatrzymały na granicy z Polską już ponad 8 tys. osób, które usiłowały w nielegalny sposób przedostać się na terytorium Niemiec.*

■ *Chiny po raz drugi już przeprowadzają zbrojne manewry wzdłuż swojej morskiej granicy z Tajwanem. Jest to demonstracja siły, mająca odstraszyć Tajwan przed proklamowaniem własnej niezależności i staraniem o przyjęcie do ONZ.*

■ *Przewodniczący postkomunistycznej PDS - Modrow został skazany w Dreźnie na 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem, za fałszowanie wyników ewentualnych wyborów komunalnych w 1989r.*

■ *Pod koniec sierpnia na Hawajach odbędą się pierwsze wspólne manewry marynarki rosyjskiej i amerykańskiej na Pacyfiku.*

■ *Niecały miesiąc przed otwarciem Światowej Konferencji Kobiet w Pekinie, chińskie służby bezpieczeństwa dokonują masowych aresztowań w środowiskach opozycji.*

■ *W Rosji "nieznani sprawcy" ukradli ponad 10 ton miedzi z laboratorium naukowego. Kradzież jest o tyle dziwna, że laboratorium należy do ośrodka badań nuklearnych, którego strzegą wojska MSW.*

■ *Finlandia definitywnie odżegnuje się od chęci odzyskania od Rosji regionu Karelii, utraconego po wojnie w 1940r. Zdaniem fińskiego premiera, Helsinek nie stać na odbudowę Karelii, kompletnie zniszczonych przez Rosjan.*

"JARMARK NA PRAWICY" LUB "PRAWICA NA JARMARKU"

Wakacje i czas owocowania ogórków nie mają żadnego odbicia w polskiej polityce. Gorący sezon letni namieszał na krajowym podwórku i jak dotąd nie zamierza owego mieszania zaprzestać. Polityka dotarła już nawet na jarmark i ostatnio, spacerując wśród stoisk z ogórkami na kisenie, drobiem, owocami i rosyjską "tandetą", zostałem na targu w podkrakowskich Krzeszowicach zagadnięty "na okoliczność" podpisania listy z poparciem na prezydenta dla Bolesława Tejkowskiego. Nie podpisałem, choćby z tego powodu, że nijak nie pamiętam numeru swojego paszportu, a podpis bez numeru jest nieważny. Od tego czasu nauczyłem się już kolejnych czytanek i solennie sobie obiecałem podpisywać wszystkie listy. Im więcej kandydatów, tym lepiej, a jak nauczali prorocy "czerwonego testamentu" - "ilość przechodzi w jakość".

Niektórym zresztą podpisy te już nie potrzebne. Lech Wałęsa jeszcze raz oświadczył, że "nie chce, ale musi" - bo mu już 100 tys. potrzebnych do kandydowania podpisów zebrano. Do potrzebnej "setki" zbliżają się także Jan Olszewski i Adam Strzembosz. 50 tys. przekroczył Janusz Korwin-Mikke. Z uzyskaniem odpowiedniej ilości podpisów poparcia nie powinna mieć kłopotów również Hanna Gronkiewicz-Waltz. To tyle po stronie centroprawicy. Na lewicy pewnymi kandydatami wydają się być T. Zieliński, J. Kuroń i oczywiście A. Kwaśniewski. Przeciwn temu ostatniemu powołano w Krakowie inicjatywę "3/4". Nazwa "trzy-czwarte" stara się informować, że właśnie taka część Polaków jest kandydaturze Kwaśniewskiego przeciwna. Głównym celem inicjatywy jest niedopuszczenie do wygrania wyborów przez lidera SLD.

"3/4", to idea słuszna i sympatyczna, ale poza zwalczaniem Kwaśniewskiego, warto także zastanowić się nad wyborem realnego kontrkandydata. Mam nadzieję, że nie trzeba go będzie szukać wśród

przedstawicieli innych ugrupowań lewicy (Kuroń i Zieliński). Tymczasem prace Konwentu św. Katarzyny, który miał wyłowić jednego kandydata centroprawicy, znalazły się w impasie. Wybór pomiędzy Olszewskim a Gronkiewicz-Waltz podzielił uczestników Konwentu. W manipulacjach można też wyczuć rękę cichych zwolenników Wałęsy, którzy bynajmniej nie pragną pojawienia się kandydata zjednoczonej centroprawicy na arenie politycznej. Osłabił także dynamizm kandydatury A. Strzembosza, a popierające go do niedawna Porozumienie Centrum rozważa wystawienie własnego kandydata - Lecha Kaczyńskiego. Samotnie podąża wyborczą drogą Korwin-Mikke, który nie bez słuszności zauważa, że "prawicowość" innych kandydatów odpowiada jedynie polskiej normie politycznej i w "normalnych" demokracjach można by jedynie mówić o ich "centrowości". Korwin-Mikke powtórzył propozycję paktu między kandydatami, na mocy którego tuż przed rozpoczęciem wyborów wycofają się ci, których notowania będą najniższe.

W warunkach politycznego rozgardiaszu "prawej strony", propozycja ta wydaje się aktualnie najrozsądniejsza.

Woda w prezydenckiej rzece mać się bowiem coraz bardziej i inicjatywy w rodzaju KPN-owskiego Obozu Patriotycznego (w skład wchodzi: KPN i BBWR, jeden z RDR, PC - inicjatywa integracyjna, PSL-PL, S-DP, SN-D, a kto ma jeszcze zdrowie rozszyfrowywać te skróty, niech to robi) nie budzą już w społeczeństwie żadnych emocji. Ludzi handlujących na targu, bardziej niż wybory prezydenckie, interesuje np. plotka o wymianie pieniędzy, która ma z realnością zapewne tyle samo wspólnego, co ciągłe klótnie i spory "prawej strony". Gdzie dwóch się bije, tam Kwaśniewskiemu i "trzy-czwarte" może nie przeszkodzić...

Bogdan USOWICZ



KOMENTARZ

Na scenie politycznej zasiano nową ideę, związaną z wyborami prezydenckimi. "Nieznany sprawca" zaproponował odłożenie wyborów na dwa lata i przedłużenie o ten czas kadencji dla Lecha Wałęsy. Wszyscy politycy, od lewa do prawa, zareagowali z oburzeniem, po czym rozpoczęło poszukiwanie "pomysłodawcy". No i zaczęło się... Szybko dotarło do... ambasadora RP w Moskwie - Stanisława Cioska, ale już wkrótce zaczęło mówić o

udziale w "spisku" samego premiera Oleksego, szefa SLD - Kwaśniewskiego, itd. Sam Kwaśniewski twierdzi, że o pomysły przedłużenia kadencji, słyszał od Geremka. Zaprzecza temu Balcero-wicz. Poseł KPN - Król twierdzi, że mówił o tym jednak sam premier, itp. itd.

Okazuje się, że idea nie ma żadnego "ojca". Fala wzajemnego wytykania palcami narasta, a ludzie po prostu sądzą, że "chłopcy od polityki" znów kłamią lub coś wspólnie knują.

Jan KCIUK

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

AUSTRALIA

■ W kwietniu br. minęła pierwsza rocznica śmierci wybitnego polskiego malarza, rzeźbiarza i scenografa sztuki laserowej Józefa Stanisława Ostojki-Kotkowskiego, który przez 45 lat żył i tworzył w Australii.

Józef Stanisław Ostoja-Kotkowski, urodził

waniu laserów; koncertu laserowego z nagraniem muzyką klasyczną i elektroniczną na Adelajdzkim Festiwalu Sztuki 1982; koncertu laserowego na terenie Wayville Showgrounds na zakończenie wyścigów samochodowych Grand Prix w Adelajdzie 1985; kinetycznego fresku kolorowodźwiękowego "Solaris" prezentowanego na Brisbane Expo 88; laserowego koncertu kinetycznego "Synkronos 91" w Filharmonii Narodowej w Warszawie 1991; eksponatu składającego się z 420 egzemplarzy fraktalnej grafiki komputerowej w połączeniu z fotografią krajobrazów australijskich, prezentowanego na Adelajdzkim Festiwalu Sztuki 1994. W 1985 zaprojektował serię znaczków pocztowych z zastosowaniem lasera, emitowanych przez pocztę australijską, z okazji wprowadzenia pierwszego systemu poczty elektronicznej. Laureat nagrody Cornell Prize 1957 i 1959. Jego prace znajdują się w Australijskiej Galerii Narodowej, we wszystkich galeriach stanowych, instytucjach i prywatnych kolekcjach w Australii i za granicą. Odznaczony był Orderem Odrodzenia Polski i Orderem Australii. Zmarł 2 kwietnia 1994 roku w Ottaway (Południowa Australia).

WĘGRY

■ Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pod wezwaniem św. Wojciecha prowadzi starania o odzyskanie Domu Polskiego w Budapeszcie, zamienionego w 1952 r. przez władze komunistyczne na Państwowy Dom Starców. Dom Polski zbudowano w 1931 r. na parceli obok kościoła MB Wspomożycielki Wiernych. Pełnił doniosłą rolę w życiu polskiej społeczności na Węgrzech. Mieściło się tu schronisko dla samotnych i chorych, prowadzono katechizację i naukę polskiego oraz świetlicę. Jako pielęgniarki i katechetki pracowały w nim siostry Elżbietanki, sprowadzone z Poznania w 1932 roku. W czasie II wojny światowej znajdowali tu schronienie uchodźcy z Polski. Po wojnie Dom Polski prowadził działalność charytatywną i kulturalną na rzecz miejscowej Polonii. Obecnie Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech chce zapewnić w nim miejsce dla 20 samotnych starszych ludzi oraz zaadoptować jedno z pomieszczeń na siedzibę Stowarzyszenia, do celów organizacyjnych i kulturalnych. Budynek jest zdewastowany i doprowadzenie go do porządku wymaga dużych nakładów. Fundacja "Polakom na Węgrzech" zwraca się do ludzi dobrej woli o poparcie ich starań (Nr konta Fundacji: MNB 218-98103/B. 90604, swift kod: OTP VHUHB).

WIELKA BRYTANIA

■ Pod patronatem rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii ks. prał. Stanisława Świerczyńskiego, 21 maja br. zostało powołane Towarzystwo Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii. Prezesem Towarzystwa został wybrany dr Jan Janusz Krasnodębski.

■ Minister Kultury i Sztuki nadał odznakę - "Zasłużony dla Kultury Polskiej" grupie pracowników Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie. Odznaczeni zostali: Czesława Chrzastkowska, Aniela Raczyńska, Aleksander Szkuta i Stanisław Żurkowski. Odznaczenia wręczył ambasador RP w Wielkiej Brytanii Ryszard Stemplowski.

POLSKA

■ Pod koniec maja br. w siedzibie PEN-Clubu w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagrody ufundowanej przez zamieszkałego w Londynie płk. Jana Sochackiego. Jego ideą było wyróżnienie publikacji poświęconej walce z przemocą hitlerowską i sowiecką. Jury Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie przyznało nagrodę Kazimierzowi Leskiemu za drugie rozszerzone wydanie wspomnień "Życie niewłaściwie urozmaicone". Autor był uczestnikiem Powstania Warszawskiego, szefem sztabu Okręgu Zachodniego AK, aresztowanym w 1945, jednym z głównych oskarżonych w procesie płk. Rzepeckiego. Zwolniony warunkowo w 1955 roku doczekał się rehabilitacji dopiero po 47 latach. /BWP/.

FRANCJA

■ W br. minęła 30 rocznica śmierci Kazimierza Stanisława Lama - literata, dziennikarza i wydawcy. Przed II wojną światową K. S. Lam współpracował z wieloma czasopismami w Polsce oraz był inspiratorem wielu monumentalnych przedsięwzięć firmy edytorskiej Trzaski, Everta i Michalskiego. W 1939 przez Rumunię przedostał się do Francji, gdzie pracował w agendach rządu polskiego, a następnie prowadził oddział polski Czerwonego Krzyża w Nicei. W grudniu 1942 został aresztowany i do czerwca 1943 przebywał w obozie włoskim na terenie Francji, w Embrun, skąd w połowie czerwca uciekł i ukrywał się w Alpach. W marcu 1944 aresztowany ponownie przez gestapo, przebywał do czerwca w obozie w Drancy. Po wyzwoleniu osiadł na stałe w Paryżu i w grudniu 1944 objął kierownictwo i redakcję wydawnictw Księgarni Polskiej przy Boulevard St. Germain. Doprowadził m.in. do wydania opracowanej przez siebie *Antologii poezji polskiej 1939-1945*, słowników polsko-francuskich i francusko-polskich, *Podręcznej encyklopedii powszechnej*. Przez ostatnie 6 lat gromadził materiał do *Słownika biograficznego Polaków w świecie*, które obecnie znajdują się w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Autor wspomnień *Życie wśród wielu*, wydanych w 1968 roku w Warszawie. Zmarł w Paryżu 5 marca 1965 roku.



się 28 grudnia 1922 w Golubniu. Studia artystyczne odbył w Akademii Sztuk Pięknych w Düsseldorfie 1945-1949 i w Szkole Sztuk Plastycznych Galerii Narodowej w Melbourne 1950-1951. W Australii od 1949. Stypendysta: Churchill Fellowship 1967, Creative Arts Fellowship ANU Canberra 1971-1972, Australian-American Education Fellowship 1973, Visiting Artist Fellowship-Minister for Arts Melbourne 1976. Współproducent kilku filmów eksperymentalnych m.in. *The Quest of Time* 1956. W latach 1958-1966 jako pracownik Elder Conservatorium uniwersytetu adelajdzkiego projektował dekoracje sceniczne i teatralne m.in. do opery Donizettiego *Napój miłosny*, gdzie zastosował nowe, zmodyfikowane dekoracje świetlne. Autor m.in. sześciu witraży do refektarza adelajdzkiego uniwersytetu 1961, malowidła ściennego z ceramicznej emalii do budynku Earth Science Building na Uniwersytecie w Melbourne 1976, geometryczny pomnik z nierdzewnej stali T. Kościuszki (wspólnie z rzeźbiarzem J. Dowie), który stoi przy wjeździe do miejscowości Cooma w Nowej Południowej Walii. Szczególnie interesował się sztuką i technologią zastosowania dźwięku w tworzeniu kształtów i kolorów (chromosonics). W 1972 w Szkole Nauk Fizycznych Australijskiego Uniwersytetu Narodowego zaprojektował i skonstruował pierwszy Laser-Chromason. Projektant i wykonawca: m.in. "Synkronos 72" (wspólnie z kompozytorem D. Bankiem) - eksperyment, w którym muzyka wykonywana przez artystów została "przełożona" na wizualne obrazy kinetyczne przy zastoso-

DADIZELLE: PIELGRZYMKA BRACTW RÓŻAŃCOWYCH

KOMUNIKAT

Pielgrzymka Związku Bractw Różańcowych do Dadizelle, odbędzie się w **czwartek 14 września 1995 r.** Prosimy serdecznie Wszystkie Bractwa o liczny udział i zorganizowanie autobusów.

Zapraszamy Wszystkich Dostojnych Gości i Sympatyków, Naszych Czcigodnych Księży Opiekunów, byśmy wspólnie u stóp Matki Bożej podziękowali za łaski odebrane i prosili o dalszą opiekę i błogosławieństwo Boże dla naszych rodzin i całej Emigracji polskiej

rozproszonej po wszystkich kontynentach świata.

Msza św. zostanie odprawiona o godz. 10.30. Po południu: nieszpory i różaniec o godz. 15.00.

ZARZĄD ZWIĄZKU

PIELGRZYMKA DO RZYMU W XVII. ROCZNICĘ PONTYFIKATU OJCA ŚWIĘTEGO (13-20 X 1995)

PROGRAM:

do Rzymu (Fumincio), godz. 13.45
- Po zakwaterowaniu w hotelu, wyjazd i zwiedzanie Bazyliki Św. Piotra

Sobota - 14.X - Wyjazd do Monte Cassino i Pompei

Niedziela - 15.X - Anioł Pański na placu Św. Piotra; - po obiedzie wyjazd do Tivoli (fontanny)

Poniedziałek - 16.X - Rano zwiedzanie Muzeum Watykańskiego; - Po obiedzie zwiedzanie Rzymu; - **Audience u OJCA ŚW.**

Wtorek - 17.X - Po śniadaniu zwiedzanie Katakumb; - Po obiedzie wyjazd do Trzech Bazylik: Św. Jana na Lateranie - Santa Maria Maggiore - Św. Pawła za Murami, oraz Kościół Polski.

Środa - 18.X - Wyjazd do Asyżu

Czwartek - 19.X - Dalsze zwiedzanie Rzymu

Piątek - 20.X - godz. 5.00 - wyjazd na lotnisko; godz. 7.00 - odlot; przylot do Paryża o 10.00.

GRUPA Z PARYŻA DOJEDZIE DO ROISSY na godz. 10.00; GRUPA Z PÓŁNOCY - autobus z LENS - Gare

Routière o godz. 7.30
CENA Z PARYŻA WYNIESIE: 4600 FF (wliczone są koszty samolotu, pobytu, posiłków, ubezpieczeń oraz wstępów: Pompei, Muzeum Watykańskie, Katakumby i Tivoli).

PROSIMY O JAK NAJSZYBSZE ZGŁOSZENIA
(WPLATA: 1500 FF; ZAPISY PRZYJMUJĄ i UDZIELAJĄ WSZELKICH INFORMACJI:

NATANEK Bolesław - 3, rue Molière - 62680 MERICOURT, tel. 21.69.99.09;
KARASIŃSKA Helena - Bld. A. France "Les Saules" 30 - 62210 AVION, tel. 21.67.01.64

ROUBAIX: ZŁOTE GODY PAŃSTWA TACZAŁÓW

Długoletnia sekretarka w Zarządzie Krucjaty Eucharystycznej, Pani Janina Taczała z Roubaix, świętuje wraz ze swoim mężem Franciszkiem, 50-lecie pożycia małżeńskiego. Zarząd Krucjaty z prezesem p. Bolesławem Natankiem, dnia 12 lipca 1995 roku zorganizował w domu rodzinnym Jubilatów, nadzwyczajne spotkanie połączone z wręczeniem skromnego prezentu, od Krucjaty Eucharystycznej, za pełną poświęcenia pracę dla Boga, Kościoła i ludzi. Wyraziliśmy również naszą wdzięczność mężowi P. Janiny, Franciszkowi za wyrozumiałość dla dodatkowych obowiązków podejmowanych przez małżonkę i aktywne zaangażowanie w Jej pracę!

Spotkanie połączone było z podsumowaniem rocznej Działalności Krucjaty. Prezes dziękował za dobrą współpracę, skarbniczka P. Agnieszka Świdorska zdała sprawozdanie kasowe. P. Rajmunda Michalska, zastępczyni prezesa, wyraziła serdeczne podziękowanie Krucjacie za pełną chrześcijańskiego zaangażowania pracę dla dzieci, które zawsze są nadzieją Kościoła.

Do zobaczenia w *Stella-Plage* 29.30.31. sierpnia, na weekend'dzie dla dzieci.



CZCIGODNYM JUBILATOM JANINIE I FRANCISZKOWI, JESZCZE RAZ DUŻO ZDROWIA I DALSZEJ OWOCNEJ WSPÓŁPRACY Z KRUCJATĄ.

Królu nam Chryste !
Zarząd Krucjaty Eucharystycznej.

Z KALENDARIUM WYDARZEŃ PMK W BRUKSELI:

2 września: - **BRUKSELA** - Walne zebranie Bractwa Żywego Różańca (kaplica i sala Rektoratu) g. 10⁰⁰ - Msza św.

24 września: - **GANDAWA** - Uroczystość Lotników Polskich: g. 10⁰⁰ - Msza św. w Instytucie Don Bosco w St Denijs-Westrem

1 października: - **BANNEUX** - Narodowa Pielgrzymka: g. 12.30 - Msza święta; g. 15.45 - nabożeństwo różańcowe

KONSULAT GENERALNY RP W PARYŻU

KOMUNIKATY:

I. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa ogłosiła konkurs otwarty na koncepcję ukształtowania przestrzennego terenu Polskich Cmentarzy Wojennych w Katyniu i Miednoje, na terenie Federacji Rosyjskiej oraz w Charkowie na Ukrainie.

Ogłoszony 17 lipca 1995 r. konkurs jest skierowany do wszystkich polskich twórców i środowisk twórczych w Kraju i na świecie.

Organizator konkursu zaprosił do udziału w nim pięć zespołów autorskich, które wyraziły zgodę na uczestnictwo w ramach warunków konkursowych, obowiązujących wszystkich uczestników.

Warunki konkursu wraz z dodatkowymi materiałami (pokłady geodezyjne) są do nabycia w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Można otrzymać je pocztą - 00-921 Warszawa, ul. Krucza 36, Tel. 628-45-04, Fax 628-03-75.

Kalendarz przebiegu konkursu przewiduje: nadsyłanie anonimowych pytań - do

11.08.1995; odpowiedzi na pytania - od 21.08.1995; składanie prac - 17.11.1995; ogłoszenie wyników konkursu - 1.12.1995; wystawa pokonkursowa - 8-13.12. 1995. Oceny zgłoszonych prac dokona sąd konkursowy z udziałem przedstawicieli środowisk twórczych, Federacji Rodzin Katyńskich z Kraju i zagranicy, stowarzyszenia "Rodzina Policyjna 1939" i Fundacji Katyńskiej.

Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody i wyróżnienia. Zwycięzca konkursu otrzyma zlecenie na opracowanie projektu realizacyjnego Cmentarzy. Wszystkie pytania, uwagi i wnioski prosimy kierować na adres Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa - organizatora konkursu.

II. W związku z przewidywanymi wyborami prezydenckimi w Polsce w roku bieżącym, Konsulat Generalny RP w Paryżu wspólnie z Konsulatami Generalnymi RP w Lille Lyonie i Strasbourgu pragną przypomnieć, że zgodnie z art. 2 ust. 1

obowiązującej ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 września 1990 r., prawo wyboru Prezydenta RP posiada każdy obywatel polski, który w dniu wyborów ma ukończone 18 lat.

Konsulat Generalny RP w Paryżu zwraca się z prośbą do wszystkich obywateli polskich zamieszkałych we Francji, którzy chcieliby wziąć udział w głosowaniu, a dotychczas nie posiadają dokumentów tożsamości stwierdzających posiadanie polskiego obywatelstwa (np. polskiego paszportu), aby zwrócili się do właściwych, dla miejsca swego zamieszkania, Konsulatów Generalnych RP we Francji, celem wyrobienia na czas paszportu Rzeczypospolitej Polskiej lub dla umożliwienia konsulatowi wystawienia we właściwym trybie zaświadczenia o posiadaniu polskiego obywatelstwa.

Jan MICHAŁOWSKI

Konsul Generalny RP w Paryżu
Minister Pełnomocny

NANCY: POŻEGNANIE

Niedziela, 18 VI br. pozostanie długo w pamięci i sercach Polaków z Nancy. W tym dniu żegnaliśmy ks. J.K. Lebdowicza, który swą duszpasterską pracę kontynuować będzie w Paryżu.

Uroczystej Mszy Św. koncelebrowanej przewodniczył ks. rektor PMK, St. Jeż, w asyście księży: J. K. Lebdowicza, jego następcy - L. Soprychy oraz P. Chiffandela. W nabożeństwie uczestniczył Konsul Generalny w Strasbourgu - M. Lewandowski. Podczas Mszy Św. jednocześnie żegnaliśmy odchodzącego na emeryturę proboszcza tutejszej parafii, ks. P. Chiffandel. Był on bardzo przychylny Polakom. Będzie nam brakowało jego łagodnego uśmiechu i zawsze życzliwych słów.

W dowód uznania ks. prał. St. Jeż wręczył mu medal Exuli Bene de Ecclesia Merito, nadany przez ks. abp Sz. Wesołego.

Oczywiście najwięcej serdeczności okazywano ks. Lebdowiczowi. Żegnały księdza delegacje parafian, Zw. Rezerwistów i Byłych Wojskowych, Stowarzyszenia Polaków im. St. Leszczyńskiego oraz dzieci uczęszczające na katechezę. Padło wiele wzruszających słów, niejedno nie

mógł ukryć łez... Bo też ksiądz Lebdowicz cieszył się ogromną sympatią wśród tutejszej Polonii. Przez 3 lata pobytu w Nancy zdołał zjednoczyć starą emigrację z najnowszą. Osobiście, z niebывałym zapalem i energią angażował się w



organizację wszelkich uroczystości i spotkań. Był wszędzie tam, gdzie mógł służyć pomocą i radą. Nie zapominał ani o seniorach, ani o dzieciach. Miał dla wszystkich uśmiech, czas i cierpliwość, aby ich wysłuchać.

Nauczyciele i uczniowie ze Szkoły Polskiej w Nancy ofiarowali księdzu album ze zdjęciami najpiękniejszych miejsc w Nancy, parafianie - akwarelę, przedstawiającą fontannę z Placu Stani-

slawa, to wszystko z myślą, aby patrząc na obraz, czy przeglądając album nie zapominał, że tu, w Nancy pozostali jego przyjaciele.

Po nabożeństwie spotkaliśmy się wszyscy przy suto zastawionych stołach. Członkinie Stow. im. St. Leszczyńskiego przygotowały domowe wypieki, wśród których, jak zwykle największym powodzeniem cieszył się makowiec. Ostatnie spotkanie z ks. Lebdowiczem upłynęło w miłej atmosferze, już nikt nie ocierał ukradkiem łez. "Umarł król, niech żyje król". Tym bardziej, że nasz nowy ksiądz wydał nam się równie sympatyczny i dynamiczny - nie było więc powodu do smutku!

Ks. Leszek Soprych przyjechał z Polski, z diecezji tarnowskiej, gdzie przez 11 lat był wikariuszem. Nie jest to jego pierwszy pobyt we Francji; pracował kilkakrotnie w środowiskach polonijnych, podczas wakacji. Jak zapewnił, zamierza kontynuować "dzieło" swego poprzednika. Kiedy wracaliśmy do domu, nasza 8-letnia córka, nie umiała ukryć niezadowolenia. "Nasz ksiądz tyle nas nauczył, takich ładnych piosenek, to dlaczego medal dostał ksiądz francuski, a nie nasz?"

Anna CIEPLIŃSKA

Tel.: (1) 45.23.14.14.
46, rue Lafayette
75009 Paris



LIGNES
REGULIERES
INTERNATIONALES
D'AUTOCARS

intercars

31 LICENCJONOWANYCH LINII AUTOKAROWYCH
W TYM 3 DO POLSKI:

TULUZA - MARSYLIA - POLSKA

LYON - STRASBURG - POLSKA

PARYŻ - NANCY - POLSKA

Z MOŻLIWOŚCIĄ DOJAZDU DO:

ŁÓDŹ	GDAŃSKA	TARNOWA	OLSZTYNA
WARSZAWY	OPOLA	RZESZOWA	BIAŁEGOSTOKU
WROCŁAWIA	GLIWIC	LUBLINA	
POZNANIA	KATOWIC	KALISZA	
BYDGOSZCZY	KRAKOWA	TORUNIA	

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:

PARYŻ - T.45.23.14.14 ST JEAN-DE-LUZ - T.59.51.06.40

MULHOUSE - T.89.66.31.13 LYON - T.78.65.08.08

GRENOBLE - T.76.46.19.77 BORDEAUX - T.56.91.71.46

TOULOUSE - T.61.63.07.31 NIMES - T.66.29.84.22

MARSEILLE - T.91.50.08.66 NICE - T.93.80.08.70

VARSOVIE - T.(2)625.53.54 CRACOVIE - T.(12)22.73.48

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

— od 1979 roku —

*** W A N O U C H K A ***

RESTAURACJA POLSKA

Sélectionné par le guide Gault/Millau

28, rue la Vieuville otwarta we wszystkie wieczory od 19.30

(róg z ulicą Trois Frères) w niedziele na obiady (od 12.30)

75018 Paris

Metro: Abbesses

tel. 42.57.36.15.

zamknięte w środy

DO LOURDES I FATIMY !

* Domaine Saint Martin, 30210 Vallguieres - ZAPRASZA - pielgrzymki na noclegi. Tylko 8 km. od Pont du Gard; 25 km. od Avignon. T.(66)37.05.11.

GABINET DENTYSTYCZNY

* CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku) - T.46.47.47.00 (Paris XVI)

USŁUGI KOMPUTROWE

* grafika, redagowanie dokumentów, reklama - RAFAŁ KRZYŻANOWSKI - 26, rue Edmond Flamand, 75013 Paris; Tel.: 45.86.97.96.

LEKCJE:

* NAUKA FRANCUSKIEGO - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. T.: 40.02.06.02.

TEL. 42.80.95.60.

FRANCJA ↔ POLSKA

PARYŻ

M^o: Gare du Nord

93, rue de Maubeuge



**Z 4 MIAST FRANCJI:
PARYŻA - LENS - BILLY - LILLE
DO 38 MIAST POLSKI!!!**

- Poznań - Zielona Góra - Konin

- Łódź - **WARSZAWA**

* * *

- **WARSZAWA** - EXPRESS

* * *

- Wrocław - Opole - Gliwice - Katowice - **KRAKÓW**

- Tarnów - Dębica - **RZESZÓW**

* * *

- Szczecin - Koszalin - Słupsk - Gdynia - **GDAŃSK**

* * *

- Kalisz - Piotrków Trybunalski - Radom - St. Wola

- Mielec - Kolbuszowa - Puławy - Lublin - **ZAMOŚĆ**

- Jarosław - Przemyśl i inne

* * *

**WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE OFERUJE
NASZE BIURO W PARYŻU. A TAKŻE:**

BILLY MONTIGNY tel.21.20.22.75,

LILLE tel.20.92.05.05

LEGALNE, REGULARNE POŁĄCZENIE AUTOKAROWE
DO POLSKI PROONUJE

DREAM-BUS Tel/Fax 47.39.58.09

WYJAZDY Z PARYŻA I VALENCIENNES
w każdy WTOREK, CZWARTEK, SOBOTE

Legnica	Wrocław	Opole	Kielce
Częstochowa	Jędrzejów	Ostrowiec Św.	Opatów
Sandomierz	Tarnobrzeg	Stalowa Wola	Rzeszów
Przeworsk	Łańcut	Jarosław	Przemyśl

CENTRE DE CIVILISATION POLONAISE

T.: 40.46.27.15.

18, rue de la Sorbonne, 75005 Paris, M^o: St Michel ou Odeon

COURS DE LANGUE POLONAISE

annuel et semestriel - tous niveaux - tous publics

les inscriptions: SEPTEMBRE, OCTOBRE.

PRACE:

* Firma BATIM-POL POSZUKUJE: malarzy, hydraulików, elektryków. Tel.44.62.01.33; 48.35.01.14.

* Szukam młodej kobiety, mówiącej po francusku, do opieki nad dzieckiem (4,5 roku) - sprzątanie, prasowanie. OD WRZEŚNIA. TEL.: 42.29.90.85.

LOKALE:

* SPRZEDAM jednorodzinny DOM komfortowo umeblowany, z potrójnym garażem, położony NAD JEZIOREM Gowlińskim (Kaszuby), z działką 1600 m2. Cena: 45000 \$. TEL. (19.48.58)81.68.53.

* SPRZEDAM MIESZKANIE KOMFORTOWE - ASNIERES - 3 pokoje. Tel.: 47.93.49.61.

POLSKA PIEKARNIA

* POLSKA PIEKARNIA zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M^o St Paul lub Hotel de Ville.

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



2, RUE DE MONDOVI
75001 PARIS - M° CONCORDE
Tel. 40.20.00.80

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

**UWAGA!! z: PARYŻA, LENS, DOUAI, VALENCIENNES,
REIMS, METZ, FREYMING-MERLEBACH**

EKSPRESOWE WYJAZDY DO:

GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA, POZNANIA
KRAKOWA I... 40 INNYCH MIAST POLSKI
WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

Paryż - Warszawa codziennie!!

2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biuro otwarte:

od poniedziałku do piątku w godzinach:

od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00

w soboty: od 10.00 do 13.00 i od 14 do 17

w niedziele: od 10.00 do 14.00



Copernic

La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

**SPRZEDAŻ BILETÓW
NA AUTOKAR DO POLSKI**

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

ZAPISY DO SZKOŁY POLSKIEJ

NA ROK SZKOLNY 1995/96

SZKOŁA POLSKA

15, rue Lamandé, 75017 Paris (M° Rome)

PRZYJMUJE DZIECI POLSKIE

na naukę do szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego
każde dziecko może zrealizować swój obowiązek szkolny

zajęcia są prowadzone w ŚRODY I SOBOTY

SZKOŁA jest placówką Ministerstwa Edukacji Narodowej, wystawiającą
Idendyczne jak w Polsce ŚWIADECTWA, umożliwiające kontynuację
nauki w Kraju. Nauczanie kończy się MATURĄ.

PODANIA O PRZYJĘCIE DZIECI DO SZKOŁY

NALEŻY NADSYLAĆ DO:

- Szkoły Polskiej, 15 rue Lamandé, 75017 Paris
- Consulat General de Pologne, 1-5, rue de Talleyrand, 75007 Paris
- Association "Ecole Polonaise de Paris, B.P. 244, 78108 St Germain en Laye. Cedex

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 16 VIII 1995

**ASSOCIATION "NAZARETH"
KURS J. FRANCUSKIEGO**

dla początkujących i zaawansowanych
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki
od 19.30 - do 21.00

68 rue d'Assas, M: St. Placide, N-D des Champs
Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 46.63.32.92.

PRZYJACIELE !!!

GŁOSU KATOLICKIEGO 1995 R.

PANI ALICJA ROSPIN 350 F

PANI HELENA MERENDET 500 F

Wszystkim Drogim Ofiarodawcom, którzy
wspierają finansowo nasz Tygodnik, składamy
serdeczne podziękowania.

(Redakcja)

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, Rue Anatole France
92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**PRENUMERATA
(ABONNEMENT)**

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
- ☐ Rok 280Frs
- ☐ Pół roku 150Frs
- ☐ Przyjaciele G.K. 350Frs

NAZWISKO:.....

IMIE:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
- ☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
- ☐ Gotówką
- ☐ Przekazem pocztowym

**GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI**

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB
P. Bronisław Dejnego - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66

Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



JEST DOBRZE, WIĘC JEST ŻŁE

felieton rolno-"filozoficzny"

Jest dobrze, więc zaczyna być bardzo źle - tak absurdalnie należałoby scharakteryzować obecną sytuację w okolicach tzw. gospodarki żywnościowej w Polsce, ale właściwie rzecz dotyczy także większej części cywilizowanego świata.

Otóż, wbrew wszelkim przeciwnościom losu, gnębiącym zawsze narzekających producentów, obecny rok okazał się w krajowym rolnictwie wyjątkowo urodzajny. Pogoda była sprzyjająca, naród pracowity (na przekór bajkom, że rolik śpi, a w polu i tak mu rośnie), szkodniki i stonka nie dopisały, więc i plony wypadły wielce okazale. Oby jeszcze tylko i dożynkowe dyskoteki wypadły równie śpiewająco. Wprawdzie malkontenci zauważają, iż jabłuszek będzie jednak trochę mniej, to jednak nie da się zupełnie ukryć, że wbrew płoŹnym nadziejom(?), zbóż i innych podstawowych plodów rolnych jest średnio o 20 procent... za dużo z

każdego hektara! A przecież wydawać by się mogło, nic tylko się cieszyć i Bogu dziękować, kraj zasobny, spichlerze pełne, wyżywimy miasta pełne ziomek, żywo! i jeszcze wystarczy, żeby sprzedać sporo sąsiadom.

Tymczasem nic z tych rzeczy, nie cieszą się naiwny ignorancie! Należy się w sierpniowym smutku i... zacząć płakać, bo dyć to klęska taki urodzaj! Dlaczego? Toć to zwykle nieurodzaj klęską zowią! A no i nie. Także widocznie świat i gospodarka rolno-spożywcza kraju są współcześnie chytrze skonstruowane, że im więcej tym gorzej, bo..., bo podaż przewyższy popyt, ceny zaczną spadać i... I w przyszłym roku rolnikowi nie będzie się ponoć w ogóle opłacało nawet wychodzić z domu w pole. Teraz wniosek nasuwa się już sam - im mniej tym... lepiej? No, w każdym razie - tym drożej! I chyba o to wszystkim chodzi. Korzyści są wówczas oczywiste - producenci mniej się napracują, mniej zbiorą, a i tak więcej zarobią, pośrednicy także samo, inflacja pewnie nie wzrośnie, za to podatkowe dochody budżetu państwa - owszem. Ot i cała filozofia, ot strategia świata, gdzie "dotuje się" rolników za mniejsze plony, za pozostawione ugory, bez zboża, byle tylko utrzymać wysokie ceny na żywność, na... życie. Jakże to proste i tylko głodnych, bezdomnych i bezrobotnych, bezwstydnie i bezzadnie zdanych na "kuroniówki" czy inne chomage'e, dziwnie, zastraszająco

przybywa i przybywa. Ot i cała Europa, gdzie koniunkturę mają napędzać wzrastające dotacje i... wzrastające na nie podatki.

Uderzającym zjawiskiem w paryskim metrze i pod kościołem w Dobrej, i na ulicy w Pradze są całe rzesze żebraków. Przeważnie młodzi ludzie, o różnym kolorze oczu, pełnych nienawiści i jednocześnie szukających litości, lub... ofiary. Wśród nich większość to kobiety z małymi dziećmi. Czy ktoś, a może jakiś błąd w rachubach "filozofii" gospodarczej - bo przecież nie jest to tylko ludzkie nieróbstwo - wepchnął ich w tę ślepa uliczkę? Na oczach "wspólnej" Europy powstaje więc, wręcz nowa klasa społeczna - margines socjalny - ludzie upokorzeni, których nie stać na własną godność i na samodzielne zaspokojenie głodu, na utrzymanie własnej rodziny. Życie staje się, zwłaszcza dla ludzi młodych "zwyczajnie" zbyt drogie, za drogie. Niedostępne staje się mieszkanie, leczenie zębów, nauka dzieci, za drogie niejednokrotnie jest nawet proste jedzenie.

Tymczasem i tu i tam... klęska - za dużo "żarcia" nam się zrobiło i nie wiadomo co z tą "biedą" począć, bez dotacji europejskich, na ograniczenie produkcji rolnej. A ja tego nie mogę zrozumieć i nie chcę uwierzyć, że inaczej się nie da.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Tuileries, Parc Monceau, Lasek Buloński i Lasek Vincennes - to najśliczniejsze paryskie ogrody. Parków w Paryżu jest jednak o wiele więcej. Często - choć mniej znane - są one bardzo oryginalne i godne poznania.

W VII dzielnicy na przykład, tuż obok seminarium księży misjonarzy, znajduje się ogród, w którym rośnie jedna z najrzadziej spotykanych róż na świecie - Rosa Soulieana, przywieziona w XIX wieku przez jednego z zakonników z dalekiego Tybetu. We Francji znaleźć można tylko dwa egzemplarze tej róży i seminarzyści bardzo szczerzą się swym skarbem. Ich ogród, założony w 1663 roku pełen jest poza tym: bambusów, paproci i cennych kwiatów. Cała ta roślinność, to świadectwo misjonarskich podróży po całej planecie.

Mieszkańcy Paryża doskonale znają Ogród Luksemburski; znają jego klomby, fontanny, korty tenisowe, tereny zabaw dla dzieci. Nie zawsze jednak wiedzą, że w parku znajduje się sad, rozłożony na 2 tysiącach kilometrów kwadratowych, w którym posadzonych jest 360 rodzajów

jabłoni, 270 odmian gruszy oraz winorośli. Sad założony został w 1809 roku przez Napoleona na obszarze dawnego ogrodu Kartuzów. Obecny jego dyrektor uprawia w nim najstarsze odmiany drzewek owocowych, które uwzględnione już były w katalogach zakonników.

Produkcja sadu luksemburskiego, wynosząca półtorej tony rocznie, trafia w części na stoły Senatu, mieszczącego się w obrębie parku, a w części do stołówek charytatywnych organizacji VI dzielnicy Paryża.

W tej samej, VI dzielnicy, obok wydziału farmacji, znajduje się ogród botaniczny, w którym - na 3 i pół tysiącach metrów kwadratowych grządek i szklarni - zasadzono i zasiano wiele cudownych roślin używanych w ziołolecznictwie i kosmetyce. I mimo, iż z 2500 gatunków, które znajdowały się w ogrodzie 20 lat temu, pozostało tylko 537, park nieustannie przyciąga przyszłych farmaceutów i wielu ciekawskich, którzy, jakimiś własnymi sposobami, dowiedzieli się o jego istnieniu.

Jednym z ostatnich parków założonych w Paryżu jest plantacja 150 sosen, posadzonych w zeszłym roku na esplanadzie nowej biblioteki narodowej w XIII dzielnicy.

Sosny te mogą osiągać 25 metrów wysokości, pomieszczone z dębami, grabami i brzozi, mają przypominać las Fontainebleau i będą cieszyły oczy dwóch tysięcy badaczy, których biblioteka planuje przyjąć po otwarciu. Do czytelników znajdujących się na poziomie sosnowego lasku dostęp będą mieli tylko naukowcy. Oni także będą mieli prawo spacerować korytarzami opasującymi park.

Pozostali czytelnicy zadowolili się będą musieli widokiem z wyższych pięter.

I na zakończenie naszego spaceru po "zielonym" Paryżu zajrzyjmy jeszcze na podnóże Montmartre, gdzie mieści się ogród Saint-Vincent, w którym od 10 lat nie przeprowadzono żadnych większych prac ogrodniczych. Chodzi o to, by dzieci szkolne, przychodzące tutaj na lekcje przyrody, zobaczyły jak wygląda natura w stanie dzikim. W ogrodzie Saint-Vincent dowiedzieć się można, że z soków jawora robi się doskonałe piwo, że ziele jaskółcze leczy wrzody i że kora krzewu bzu jest świetnym lekarstwem na gorączkę. Dzieci za tym ogrodem przepadają, może dlatego, że w tutejszym stawie łowić można kijanki.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL